Dla bezpieczeństwa wycięli drzewa str. 17.	Wjechał mu na dach str. 2.	Czołówka z łyżką str. 2.
Niemiecki będzie bez zmian str. 11.	Szpeci, a usunąć nie można str. 6.	Abp Nossol obchodzi 90. urodziny str. 8.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

9 sierpnia 2022 r. Nr 32 (1265)

Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

LIDER wśród gazet lokalnych w powiecie krapkowickim
- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo

Piszemy dla Was ponad 24 lata!

Nadpalone zwłoki pod pomnikiem

Makabrycznego odkrycia dokonali spacerowicze podczas piątkowej przechadzki na Górze Świętej Anny. W samochodzie na parkingu przy Pomniku Czynu Powstańczego znaleziono ciało kobiety. Jak się okazało, to poszukiwana 36-letnia krapkowiczanka.

Zawiadomienie o szokującym znalezisku w czarnym volkswagenie wpłynęło na numer ratunkowy 5 sierpnia około godziny 11.00 . Na miejsce zadysponowano karetkę, policję i straż pożarną. Ciało było nadpalone, przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Samochód miał rejestrację powiatu krapkowickiego.

Jak poinformował w dniu składu naszej gazety (8 sierpnia) rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu, Stanisław Bar, dokonano identyfikacji zwłok. Okazało się, że to 36-letnia mieszkanka Krapkowic, której zaginięcie zgłoszono parę dni wcześniej.

Dokończenie na str. 19

Czy nadejdzie ciemność?

Ostatnie dni i tygodnie przynoszą wieści z kolejnych polskich miast i gmin o wprowadzanych lub planowanych oszczędnościach na oświetleniu ulicznym. Jako pierwszy wprowadził je testowo już w 2019 roku Kraków, ale teraz gdy ceny energii szybują w górę lista kolejnych samorządów, które decydują się na ten drastyczny krok szybko się wydłuża. Latarnie powyłączali już m.in. Lublin, Zduńska Wola, Tarnów, Bełchatów czy Świdnica, a wiele gmin choć jeszcze tego nie zrobiła, to już zapowiada. A jak to będzie wyglądać w powiecie krapkowickim ? Kto już planuje lub rozważa częściowe przynajmniej zaciemnienie ulic ? Niektórzy mówią wprost: to nieuniknione.

Od chwili zakręcenia kurka z gazem przez Rosję, a także rezygnacji z rosyjskiego węgla ceny energii elektrycznej są coraz wyższe, a zapowiedzi wprowadzania kolejnych sankcji na Rosję zwiększają ryzyko dalszego wzrostu cen. Już teraz jest to kilkaset procent, a przecież to jeszcze nie koniec…Galopujące podwyżki odczuwają również samorządy i coraz częściej urzędnicy z desperacją szykują oszczędności. Przykład idzie z Zachodu, gdzie coraz więcej miast wdraża restrykcyjny program oszczędnościowy: rezygnuje się z podgrzewania wody w basenach,

zaprzestano dostaw ciepłej wody w wielu obiektach użyteczności publicznej, ogranicza się ilość urządzeń elektrycznych, mówi się też o planowanym obniżaniu temperatur zimą w pomieszczeniach biurowych…W Polsce póki co mamy trend na wyłączanie latarni , gdyż jest to chyba stosunkowo najprostsze oszczędzanie. Już w czasie pandemii je testowano. Np. właśnie w Krakowie już 2019 roku samorząd oszczędzał na „zaciemnieniu" 20 tys. zł za noc – i to tylko za 4 godziny. Dziś nikt o kwotach nie mówi, bo…chyba nawet trudno je oszacować w dramatycznie szybko zmieniającej się sytuacji. Kwoty te będą jednak z pewnością dużo wyższe…

Dokończenie na str.19

Wygrał w sądzie z Rydzykiem

Znów głośno na całą Polskę zrobiło się o niepokornym nastolatku z Krapkowic, który dwa lata temu zasłynął jako najmłodsza „ofiara" represji policji w związku z udostępnianiem informacji o planowanym Strajku Kobiet. 16 -letni dziś Maciej kreowany jest w mediach na przedstawiciela młodego pokolenia, który „wygrał w sądzie z Rydzykiem", choć to pewne uproszczenie.

Chodzi o Fundację Lux Veritatis, a proces dotyczył nieudzielenia dostępu do informacji publicznej na temat listy wpłat od państwowych instytucji i spółek.

Maciej Rauhut – bo o nim mowa – ma dziś 16 lat. W 2020 roku, mówiła o nim cała Polska, bo wraz z mamą złożył skargi do szefa komendy w Krapkowicach i komendanta głównego w Warszawie, na lokalnych funkcjonariuszy, którym zarzucił nadużywanie uprawnień i wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Przypomnijmy krótko – z relacji chłopca wynika, że doszło do najścia go w domu i zabronienia udziału w demonstracji, zaplanowanej w Krapkowicach.

Dokończenie na str. 21

ISSN 1505-4861

OPTYKAn SROKA
KRAPKOWICE ul. Opolska, ul. Prudnicka
ZDZIESZOWICE ul. Chrobrego
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

STACJA PALIW PIETNA
GROTRANS
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

eprasa.pl e922ecde1c

Wjechał mu na dach

W poniedziałek 1 sierpnia po godz. 18.00 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o nietypowym zdarzeniu drogowym w Zdzieszowicach. Do kraksy osobówek doszło przy jednym z parkingów przy ulicy Filarskiego.

Skoda odbiła się od krawężnika i uderzyła w forda na parkingu.

22-letni kierowca skody chciał wyprzedzić osobowego golfa, którym kierował 36-latek. W tym samym czasie wyprzedzany samochód wykonywał skręt w lewo na parking. W wyniku zderzenia tych aut, skoda odbiła się od krawężnika i uderzyła w forda na parkingu.

W działaniach brały udział po 2 zastępy z JRG Krapkowice i OSP KSRG Żyrowa. Na miejscu był także Zespół Ratownictwa Medycznego oraz policjanci. W samochodach w sumie znajdowały się 4 osoby. Jedna z nich trafiła do szpitala. Po przebadaniu okazało się, iż hospitalizacja nie jest konieczna, w związku z czym zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję.

22-latek nie posiadał uprawnień do kierowania. Sprawa trafi do sądu.

(mim), fot. Trans-Hol

Czołówka z łyżką

Dziś (8 sierpnia) o godz. 10.30 doszło do niebezpiecznego wypadku na drodze relacji Żużela-Brożec. 19-latek kierujący dostawczym nissanem zderzył się z pojazdem specjalnym z łyżką.

Jak informują krapkowiccy policjanci, nissan podbił się na nierówności, w wyniku czego zjechał na lewy pas i uderzył w pojazd z łyżką, którym operował 37-letni mężczyzna. 19-latek z obrażeniami ciała trafił do szpitala w Kędzierzynie-Koźlu.

(mim), fot.(KPP w Krapkowicach)

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
śp. Gerarda Laksy
byłego Zastępcy Wójta Gminy,Radnego Gminy oraz sołtysa wsi Dobra

Pogrążonej w żałobie
Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Marek Pietruszka
Wójt Gminy Strzeleczki
oraz Pracownicy Urzędu Gminy

Włodzimierz Wolny
Przewodniczący Rady Gminy Strzeleczki
wraz z Radnymi

Wyrazy współczucia
Aleksandrowi Januszkiewiczowi
z powodu śmierci
Brata
składają
Iwona i Darek Gajda
Ilona i Mirek Długosz
Asia i Adam Wywioł

Dr. Aleksandrowi Januszkiewiczowi

słowa wsparcia i otuchy w tych trudnych chwilach
oraz głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci brata
składają dyrekcja i pracownicy
SAMED

Pani
Sabinie Lasman
Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach
oraz najbliższej rodzinie, krewnym i znajomym
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają

Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki
Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki
Józef Bukowiński – Przewodniczący Rady Powiatu Krapkowickiego wraz z Radnymi

Serdeczne podziękowania
dla szwagrów oraz siostry z rodzinami, rodziny,
kuzynów z zagranicy oraz wszystkich najbliższych,
ks. proboszcza Waldemara Klose,
delegacji firm ALP i Conexio,
Urzędu Gminy w Walcach,
Publicznego Przedszkola w Walcach
oraz wszystkim koleżankom i kolegom, znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
śp. Beaty Cielanga
za modlitwę, złożone wieńce, kwiaty
oraz kondolencje
składa
mąż Krystian, córka Ewelina z Heńkiem

Daj nam cynk! Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia? Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

Zakład Pogrzebowy Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00 sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14 (1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

TYGODNIK Krapkowicki
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczerbaniewicz, e-mail: b.szczerbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Magdalena Nowak, Michał Mandola, Małgorzata Łyczak tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - kierownik działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl e922ecde1c

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

Usuwamy tanio gniazda os, pszczół i szerszeni.
Zadzwoń!!!
609-885-392
AntyBzyk

KUPUJEMY
Mercedesy i Toyoty
Sprinter, Klasa C Corolla, Avensis
ORAZ INNE MODELE,
RÓWNIEŻ CIĘŻAROWE I AUTOBUSY
797 956 646

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18
Rejestracja
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego
mogą zgłaszać swoje sprawy
w moich biurach senatorskich:
OLESNO
tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT
polerowanie lamp
pranie i czyszczenie tapicerki
oczyszczanie i konserwacja tapicerki skórzanej
ozonowanie, dezynfekcja
dekontaminacja lakieru
przygotowanie do sprzedaży
aplikacja niewidzialnej wycieraczki
aplikacja powłok ceramicznych
renowacja skór
MYJNIA PAROWA
GLOWING CAR
Gwarantujemy auto zastępcze na czas usługi
+48 601 539 366
Krapkowice, ul. 3 Maja 39A
glowing_car_

USŁUGI BUDOWLANE
DWOEXPE Grzegorz Dworaczek
tel. 531 554 225 dwoexpe@interia.pl
PRZYJMĘ PRACOWNIKA OD ZARAZ
- ocieplanie, malowanie budynków
- kompleksowe wykończenie wnętrz
- ocieplanie oraz adaptacja poddaszy
- usługi glazurnicze, kafelkowanie
- prace wyburzeniowe
- inne prace budowlane

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ
Gwarantujemy
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:
- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.
Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę
Gogolin ul. Zamknięta 4 tel. 77 466 6260
Krapkowice ul. Mickiewicza 2 tel.77 446 60 66,
Zdzieszowice ul. Pokoju 7 tel. 602 376 845

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
• Naprawa samochodów i naczep ciężarowych
• Serwis mobilny opon pojazdów ciężarowych
• Serwis mobilny samochodów ciężarowych
• Diagnostyka komputerowa samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych
• Naprawa samochodów osobowych
• Serwis opon
• Serwis klimatyzacji
• Myjnia samochodów osobowych i dostawczych
MORAWIEC
(dawna BEWA)
ul. Ligonia 95
47-320 Gogolin
tel. 697 098 103, 697 098 185

eprasa.pl e922ecde1c

Cel - Przylądek Rozewie i pomoc Martynie!

Zdrowymi nogami po zdrowie w nogach - pod tym hasłem na 620 kilometrową trasę w niedzielne przedpołudnie spod krapkowickiego starostwa wyruszył na rowerze krapkowiczanin Damian Łazarski. Jego celem jest dotarcie na najdalej wysunięty punkt w Polsce - Przylądek Rozewie, ale przede wszystkim zbiórka pieniędzy na Martynę Koteluk. Jedynym lekiem na chorobę dziewczyny jest ciągła rehabilitacja.

Cieszę się, że mieszkańcy powiatu krapkowickiego potrafią tak sobie wzajemnie pomagać i wspierać w trudnych sytuacjach. Dziękuję wam wszystkim za to, a tobie Damian życzę bezpiecznej podróży i osiągnięcia zamierzonych celów - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik odliczając wspólnie z wicestarostą Sabiną Gorzkullą, zawodnikami Gwardii Opole, rodziną i przyjaciółmi Damiana Łazarskiego moment startu. Ten odbył się o godzinie 11.00, a dotarcie do „mety" ma nastąpić w poniedziałkowy wieczór. Wszystko bez snu i dłuższych przerw na trasie.

To dla mnie ogromne wyzywanie, bo nigdy nie pokonałem takiego dystansu na rowerze podczas jednej trasy bez odpoczynku, ale tutaj liczy się walka z samym sobą, którą determinuje chęć pomagania. Dziękuję wszystkim, którzy już mnie wsparli i którzy jeszcze to zrobią, jesteście dla mnie najlepszą formą dopingu - mówił 32 -latek jeszcze przed wyjazdem.

Na starcie dopingowali i wspierali Damiana starosta, wicestarosta, przyjaciele i mieszkańcy.

Jestem ogromnie wdzięczna za to co Damian postanowił dla mnie zrobić, ale też że mieszkańcy powiatu krapkowickiego i nie tylko wspierają zbiórkę. Już raz - w 2016 roku - dzięki hojności i otwartym sercom udało się zebrać pieniądze na operację w niemiecku Aschau. Niestety wydarzył się mały wypadek, który spowodował, że potrzebne były 2 kolejne operacje, a teraz żmudna rehabilitacja. Niestety, specyfika mojej choroby sprawia, że na ten moment jest to jedyny „lek" - tłumaczy Martyna Koteluk.

Wesprzyj zbiórkę: www.siepomaga.pl/zdrowie-w-nogach-dla-martyny.

W momencie zamknięcia tego numeru " Tygodnika Krapkowickiego" kolarz z Krapkowic minął miasto Mikołaja Kopernika, czyli Toruń. To ponad połowa wyczerpującego dystansu. Na trasie spotkał wielu ludzi, którzy na stacjach, czy w innych miejscach postoju pytali o cel i możliwość zrobienia sobie zdjęcia. Niektórzy od razu deklarowali chęć pomocy przekazując środki na zbiórkę prowadzoną na portalu SIEPOMAGA. Nie obyło się jednak bez momentów kryzysowych. Między 250 a 300 kilometrem trasy, około godziny 4.00 rano, temperatura powietrza spadła do 8,5 stopni Celsjusza, a krapkowiczaninowi towarzyszył silny wiatr. Na szczęście około godziny 6.00 temperatura zaczęła wzrastać, a świecące słońce zmobilizowało do dalszej jazdy. Jaki będzie jej finał? O tym w następnym numerze „Tygodnika Krapkowickiego".

(was)

Międzynarodowy Obóz Piłkarski rozpoczęty!

Zawodnicy z powiatu bytowskiego, z czeskiego Związku Gmin Jablunkowskich, a także młodzi reprezentanci powiatu krapkowickiego od dziś (8 sierpnia) przez tydzień będą szlifować swoje piłkarskie umiejętności. W obozie odbywającym się w kompleksie wypoczynkowym w Januszkowicach udział bierze 52 adeptów futbolu… a właściwie adeptów i adeptka, bo w gronie uczestników znalazła się też 7-letnia Lena.

Drużynę Powiatu Krapkowickiego reprezentuje 18 zawodników z klubów takich jak: MKS Gogolin, Spiders Krapkowice, Unia Krapkowice, Koksownik Zdzieszowice, LZS Racławiczki, LZS Walce i Victoria Żyrowa.

Program tegorocznego obozu jest bardzo intensywny, ale nie tylko ze względu na zajęcia sportowe. Uczestnicy będą mogli skorzystać z wielu atrakcji, aby integrować się również poza boiskiem. - Tak naprawdę liczy się dobra zabawa i ona jest głównym celem, zawodów organizowanych od lat w naszym powiecie. Wszyscy pewnie zastanawiają się czy wśród uczestników znajdzie się ktoś z potencjałem Roberta Lewandowskiego - przygoda z piłką może się potoczyć różnie, ale ta przygoda w sercu Opolszczyzny mam nadzieję zostanie w ich sercach na zawsze - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Drużynę Powiatu Krapkowickiego reprezentuje 18 zawodników z klubów takich jak: MKS Gogolin, Spiders Krapkowice, Unia Krapkowice, Koksownik Zdzieszowice, LZS Racławiczki, LZS Walce i Victoria Żyrowa. Po 17 reprezentantów mają ekipy z powiatu bytowskiego i Związku Gmin Jablunkowskich. Tegoroczny obóz mógł być jeszcze liczniejszy, ale ze względu na panującą obecnie sytuację w Ukrainie z udziału zrezygnowali niemieccy partnerzy powiatu krapkowickiego.

Zwieńczeniem tygodniowego obozu będzie turniej z udziałem wszystkich drużyn. Kto poradzi sobie w nim najlepiej? - Trudno przewidywać jakie będą wyniki, ale nauczeni doświadczeniem wiemy, że czeka nas dużo sportowych emocji, ale takich w duchu fair play i z pasją do piłki nożnej - mówi trener Łukasz Bordak.

Rozgrywki turniejowe będzie można zobaczyć w piątek od godz. 10.00 na stadionie krapkowickiej Unii.

(was)

eprasa.pl e922ecde1c

Marokańczycy próbowali dojść do Niemiec

Do kuriozalnej interwencji krapkowickiej policji doszło pod koniec lipca na drodze krajowej nr 45, którą wbrew przepisom poruszali się pieszo dwaj imigranci - jak się na dodatek okazało - nielegalni...

Na dyżurkę komendy w Krapkowicach zadzwonił kierowca, który zauważył, że poboczem krajówki w kierunku Opola, na dodatek złą stroną drogi idzie dwóch młodych mężczyzn. Patrol policji „zgarnął" piechurów w okolicy Gwoździc. Jak się okazało byli to Marokańczycy.

- Nie mieli przy sobie żadnych dokumentów ani bagażu, policjanci próbowali rozmawiać z nimi po angielsku, ale posługiwali się tylko w języku arabskim - relacjonuje starszy sierżant Dominik Wilczek z KPP w Krapkowicach. – Patrol zatrzymał ich, po czym przekazaliśmy obu mężczyzn Straży Granicznej.

Decyzją sądu obcokrajowcy umieszczeni zostali w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, gdzie oczekują na wydanie urzędowej decyzji nakazującej wyjazd z Polski. W czasie przesłuchania, jakie zorganizowane zostało z pomocą tłumacza, ustalono że mężczyźni podróżowali nielegalnie ukryci pod naczepą samochodu ciężarowego. Zeznali, że na terenie Czech przed polską granicą opuścili samochód i dalej szli pieszo. Drogą krajową nr 45 szli prawdopodobnie od Chałupek, przeszli nią więc ok. 80 kilometrów, co zajęło im dwa dni…

(bes)

MKR TECHNIKA Sp. z o.o. www.mkrtechnika.eu

Zatrudni na stanowiska:

☑ TOKARZ ☑ SPAWACZ
☑ MECHANIK ☑ ŚLUSARZ

- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- dobre warunki płacowe,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- ciekawa praca przy budowie maszyn w dynamicznym i młodym zespole,
- praca w systemie jednozmianowym,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

Szpeci, a usunąć nie można?

Na samym środku osiedla XXX-lecia stoi kiosk, którego wygląd sugeruje, iż może pamiętać jeszcze czasy PRL. Brzydki, obdrapany, z uszkodzonym dachem…Mieszkańcy bloków chcieliby, aby wreszcie zniknął.

Czasy handlu ten kiosk ma już za sobą, teraz funkcjonuje tylko jako pijalnia piwa i miejsce do sikania.

W sprawie kiosku pofatygował się do naszej redakcji z interwencją nasz czytelnik:

- Może wy możecie jakoś nadać bieg tej sprawie, ja byłem już w Urzędzie Miasta i Gminy i w starostwie i wszędzie mnie odsyłają z niczym – mówił pan Leonard (nazwisko do wiadomości redakcji).- Ten kiosk szpeci nam osiedle, stoi pusty wiele lat, dawno powinien zostać rozebrany. Nie rozumiem czemu służby miejskie nie mogą podjąć jakichś działań, czy nie ma żadnych przepisów, które coś takiego regulują? Mieszkałem w Holandii, tam coś takiego byłoby nie do pomyślenia!

Pan Leonard podkreśla, że wielu mieszkańców ten obiekt bulwersuje. Tym bardziej, że nie ma tam działalności handlowej, zamiast tego wokół kiosku dzieją się różne bulwersujące rzeczy:

- Widziałem nieraz , że mężczyźni czy chłopaki chodzą tam sikać, funkcjonuje też tam pijalnia alkoholu, panowie stawiają sobie piwko na ladzie pod okienkiem, potem te flaszki stoją tam tak długo aż ktoś tego nie posprząta, latają tam muchy i osy – dodaje nasz czytelnik.- Tym bardziej ludzie chcieliby się pozbyć tej rudery. Na osiedlu brakuje miejsc parkingowych, ten kawałek ziemi mógłby być wykorzystany. Byłem w tej sprawie w urzędzie miasta, chciałem porozmawiać z burmistrzem, ale nie wpuszczono mnie na górę. Na parterze w punkcie obsługi klienta powiedziano mi, że burmistrz nie ma nic do tego, że to prywatna własność i skoro właściciel opłaca podatek, to rudera może sobie stać. Odesłali mnie do starostwa, więc poszedłem tam, ale i też nic nie wskórałem. Powiedziano mi tylko, że jakby to groziło zawaleniem, to nadzór budowlany by mógł nakazać rozbiórkę, ale aż tak źle chyba nie jest. Chciałbym zwrócić uwagę na ten problem – może radni się zainteresują? Czy naprawdę musimy czekać jeszcze wiele lat aż ta rudera sią sama rozpadnie ze starości?

Interwencję przekazaliśmy do Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice, niniejszym my również polecamy ją uwadze radnych miejskich. Takich „kwiatków" w mieście może jest więcej i można by problem rozwiązać systemowo?

(bes)

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 1 lipca 2022 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa ulicy Zielonej i Uroczej w miejscowości Gogolin."**

Inwestor: Burmistrz Gogolina, 47-320 Gogolin, ul. Krapkowicka 6.

Lokalizacja inwestycji: Gogolin, 160501_4.0011, Gogolin 2.

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości

Działki znajdujące się w pasie drogowym – należące do Gminy Gogolin:

działki nr ew. gr. 300, 306/3, 298/3, 298/29, 316/7, 298/10, 298/2, 285/15, 285/14 z k.m.5;

działka nr ew. gr. 208 z k.m.4.

Działka do przejęcia w całości na rzecz Gminy Gogolin: działka nr ew. gr. 304 k.m.5.

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty zamieszczenia niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

Spokojnie, supermarket powróci

W październiku minie rok od zamknięcia marketu Tesco w Krapkowicach. Mieszkańcy zaczynają się już coraz bardziej niecierpliwić i coraz głośniej upominać o powrót sklepu spożywczego. Mamy informację, że ten plan wciąż jest aktualny, trzeba się tylko uzbroić w cierpliwość.

Po naszej publikacji z 19 lipca o zapomnianym pawilonie handlowym , który stoi obecnie pusty, a trawniki porastają chwasty, posypały się komentarze. Pisali i dzwonili do nas czytelnicy, domagając się kontynuacji tematu w aspekcie przyszłości tego obiektu. Po likwidacji Tesco pisaliśmy bowiem, że pawilon wraz z otaczającym go terenem odkupiła firma EDS Retail Park Sp. z o.o. Deklarowała ona, że ma tu zostać ulokowany sklep sieci Netto, a także sklepy z artykułami przemysłowymi. Firma nie udzieliła jednak odpowiedzi na bardziej szczegółowe pytania: kiedy i co ma tu być.

Aktualne informacje na temat planów związanych z tym obiektem pozyskaliśmy teraz w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach, które jest w kontakcie z nowym właścicielem terenu. Przypomnijmy z początkiem lipca zakończył tam działalność Wojewódzki Magazyn Pomocy Humanitarnej, którego działalność koordynowały służby powiatowe.

- Zapytaliśmy o te plany właściciela obiektu , bo i do nas zwracali się w tej sprawie z pytaniami przedstawiciele środowisk senioralnych, którzy mają największe problemy z zaopatrzeniem w sklepach, a w tej części miasta brakuje teraz marketu - mówi wicestarosta, Sabina Gorzkulla .- Otrzymaliśmy informację z zapewnieniem – choć dość ogólnym – że w pawilonie nadal planowana jest działalność handlowa –Aktualnie prowadzone są rozmowy z potencjalnymi najemcami.

(bes)

Papieski autograf przekazany

Dziś (5 sierpnia) w naszej redakcji odbyło się oficjalne przekazanie autografu papieża Benedykta XVI. Podpis emerytowanego zwierzchnika Kościoła trafił do rąk Tomasza Białka z Kórnicy.

Przypomnijmy na czym polegała ta inicjatywa. Przed opublikowaniem artykułu o pasji Tomasza Białka (jest nią zbieranie autografów znanych ludzi), z redakcją „Tygodnika Krapkowickiego" skontaktował się ksiądz Richard Simon z Malni, który na co dzień posługuje w parafii Winzer na Bawarii. Gdy tylko dowiedział się, że pasjonatowi z Kórnicy brakuje w kolekcji autografu papieża Benedykta XVI, postanowił szybko zadziałać i podpis zdobyć.

Ksiądz Richard Simon przekazuje autograf Benedykta XVI Tomaszowi Białkowi.

Ponadto ksiądz Rysiek chciał pasjonatowi zrobić małą niespodziankę. Duchowny zaproponował, żeby Kórniczanin dowiedział się z łamów „Tygodnika Krapkowickiego" o tym, że podpis papieski udało się zdobyć.

Oficjalne przekazanie odbyło się 5 sierpnia w naszej redakcji. Ksiądz Richard osobiście wręczył autograf Tomaszowi. Cieszymy się, że mieliśmy w tej inicjatywie swój mały udział.

(mim), fot. (kb)

Jedziemy dla Wiktorii

W Kórnicy odbędzie się III Konwój Charytatywny. Tym razem strażacy pojadą dla 2-letniej Wiktorii Scheit, która urodziła się z wadą jednej nóżki. Wydarzeniu patronować będzie „Tygodnik Krapkowicki".

Jedyną szansą dla Wiktorii Scheit z Dobrej jest bardzo skomplikowana i czasochłonna operacja, która może być przeprowadzona jedynie w specjalistycznej klinice dr Paleya na Florydzie (USA). Niestety koszt zabiegu jest ogromny.

Zbiórkę mają zasilić datki zebrane w ramach tegorocznego kórnickiego konwoju. Wydarzenie odbędzie się 14 sierpnia. Na godz. 10.30 zaplanowano rozpoczęcie festynu. W międzyczasie zacznie się formować konwój w Dobrej, który o godz. 11.30 wyruszy do Kórnicy. Tam z wozów bojowych zostanie ułożony napis. O godz. 15.00 będzie miała miejsce loteria, a po niej występy Karoliny Treli i Zuzanny Herud. Imprezę poprowadzi nasza redakcyjna koleżanka Dominika Bassek. Dzień zamknie się zabawą taneczną. Ponadto wiele innych atrakcji dla dzieci i dorosłych.

Na chwilę obecną do udziału w III Konwoju Charytatywnym zgłosiło się już kilkadziesiąt jednostek z całej Polski. Ponadto dzieło chce wesprzeć także wielu lokalnych przedsiębiorców.

Warto też wspomnieć, że konwój poprzedzony będzie obchodami 90-lecia OSP Kórnica, które zaplanowano na 13 sierpnia. O godz. 16.00 zostanie odprawiona uroczysta msza święta w kościele parafialnym, po niej Capstrzyk i wspólna zabawa taneczna z DJ-em Papcio.

(mim)

eprasa.pl e922ecde1c

Dwa plenery malarskie, jeden wspólny wernisaż

Za nami dwa niezwykłe wydarzenia artystyczne. Pierwszym z nich był XXII Międzynarodowy Plener Malarski Dobra 2022, drugim plener malarski dla dzieci. Zarówno starsi jak i młodsi artyści z regionu, Polski i z zagranicy uwiecznili na płótnach najpiękniejsze zakątki gminy Strzeleczki.

Plenery malarskie w Dobrej to już długoletnia tradycja. Inspiracją do tegorocznej odsłony wydarzenia był świat przyrody wyciszający nastroje, budujący atmosferę optymizmu w obliczu wciąż toczącego się konfliktu w Ukrainie.

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane przez Związek Polskich Artystów Plastyków Polska Sztuka Użytkowa – okręg w Opolu. Tradycyjnie do Dobrej zjechali się artyści z całej Polski i z zagranicy. Kuratorem artystycznym była Urszula Serafin-Noga.

Zwieńczeniem wydarzenia był poplenerowy wernisaż pracy, który odbył się 7 sierpnia o godz. 15.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Strzeleczkach. Podczas wspólnego spotkania panowała radosna atmosfera. Nie brakowało też wzruszeń.

- Artyści, którzy zjechali się do naszej gminy zaprezentowali niezwykłe dzieła. Niebanalne, dające do myślenia. Zapraszam wszystkich chętnych gości do obejrzenia tej pięknej wystawy – mówi wójt Marek Pietruszka.

Artyści i goście spotkali się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach.

Wernisaż będzie można podziwiać do końca bieżącego tygodnia. Ponadto powstanie też katalog poplenerowy , promujący kulturę naszego województwa.

W tym samym czasie w gminie Strzeleczki odbywało się jeszcze drugie, ciekawe wydarzenie artystyczne.

- Zainspirowani tradycyjnym plenerem malarskim dla dorosłych postanowiliśmy po raz pierwszy zaprosić do artystycznej zabawy również najmłodszych mieszkańców gminy. – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach, a zarazem inicjatorka I Pleneru Malarskiego dla Dzieci, Anna Kuźnik.

W pierwszych dniach sierpnia dzieci mogły doskonalić swoje umiejętności malarskie pod czujnym okiem artystów biorących udział w corocznym plenerze. Organizatorzy zapewnili materiały do prac takie jak farby, pędzle, sztalugi i płótna.

- Każdy uczestnik mógł się poczuć jak profesjonalny malarz – dodaje Anna Kuźnik.

W wydarzeniu udział wzięło 22 dzieci, które w sumie wykonały 33 prace. Młodzi artyści wykazali się nie tylko talentem artystycznym, ale także cierpliwością, której przy ruchach pędzlem po płótnie nie może zabraknąć. Namalowane przez dzieci prace uwieczniły najbardziej malownicze zakątki gminy Strzeleczki, takie jak: zamek w Mosznej, wiatrak w Łowkowicach, a także rynek w Strzeleczkach.

- Jesteśmy zachwyceni pracami młodych artystów – wspomina wójt Marek Pietruszka. - Powstały przepiękne dzieła, które również można podziwiać w sali Gminnego Ośrodka Kultury.

Plener malarski dla dzieci tak przypadł organizatorom i uczestnikom do gustu, że planowane jest powtórzenie tego wydarzenia za rok. Być może i ta inicjatywa stanie się artystyczną tradycją gminy Strzeleczki.

Ponadto pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury zapraszają również na wystawę pn. „Sacrum. Drewniane kościoły Opolszczyzny. Materia i forma".

- Jest to inicjatywa, którą organizujemy przy współpracy z Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu – precyzuje Anna Kuźnik.

Wystawę będzie można podziwiać od 16 do 21 sierpnia w Izbie Regionalnej w Racławiczkach.

Michał Mandola

Zwieńczeniem pleneru malarskiego był wernisaż, który odbył się 7 sierpnia.

Wójt Marek Pietruszka wraz z nagrodzonymi uczestnikami.

A to już uczestnicy I Pleneru Malarskiego dla Dzieci. Prace powstawały pod okiem m. in. utalentowanych pracowników GOK-u.

Seniorzy pojadą na wycieczkę

Gmina Strzeleczki organizuje wycieczkę na Dolny Śląsk. Chętne osoby mogą zapisywać się w biurze Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach.

Wyjazd planowany jest na 18 sierpnia. W programie przewidziano m.in. zwiedzanie Pałacu Marianny Orańskiej w Kamieniu Ząbkowickim i mauzoleum Hohenzollernów, obiad w pizzerii pałacowej oraz wizytę w Arboretum w Wojsławicach.

Zapisy prowadzone są w biurze GOK w Strzeleczkach do 12 sierpnia br. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 774669696. Koszt wyjazdu 1 uczestnika wynosi 135zł.

(mim)

Wybrzmią w pełnej okazałości

Zakończył się remont organów piszczałkowych znajdujących się w kościele parafialnym św. Marcina w Strzeleczkach. Przeprowadził go organmistrz Henryk Hober z Olesna.

Prace remontowe prowadzone były od wielu miesięcy. Renowacji zostały poddane piszczałki drewniane i metalowe sekcji manuału i pedału, a także elementy traktury gry. Instrument choć niewielkich rozmiarów, brzmi bardzo dostojnie.

W ostatnim czasie odbył się już odbiór techniczny. 4 września o godz. 15.00 odbędzie się poremontowe poświęcenie instrumentu oraz koncert organowy w wykonaniu Michała Blechingera, wykładowcy Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej.

Tak prezentuje się stół gry po przeprowadzonym remoncie.

(mim), fot. Fb(DIMK w Opolu)

eprasa.pl e922ecde1c

Arcybiskup obchodził 90. urodziny

8 sierpnia arcybiskup Alfons Nossol obchodził swoje 90. urodziny. Duszpasterz przez ponad trzydzieści lat przewodniczył Kościołowi opolskiemu. Z okazji okrągłego jubileuszu odbyły się dwa piękne koncerty muzyki poważnej.

Okrągłe urodziny są dobrą okazją aby pokrótce przypomnieć biografię dostojnego jubilata. Arcybiskup Alfons Nossol przyszedł na świat 8 sierpnia 1932 w Brożcu. 23 czerwca 1957 roku w Opolu został wyświęcony na kapłana. Sakrę biskupią przyjął w sierpniu 1977 roku. 4 sierpnia 2009 papież Benedykt XVI (a osobiście przyjaciel abpa) przyjął jego rezygnację z urzędu biskupa opolskiego. Po tym duchowny zamieszkał w Kamieniu Śląskim, gdzie spędza swoją jesień życia.

W czasie przewodniczenia Kościołowi opolskiemu konsekrował biskupów pomocniczych opolskich: Jana Wieczorka (1981) i Pawła Stobrawę (2003), a także swojego następcę Andrzeja Czaję (2009). Był współkonsekratorem Jana Bagińskiego (1985), Gerarda Kusza (1985) i Rudolfa Pierskały (2014), biskupa pomocniczego katowickiego Gerarda Bernackiego (1988), biskupa pomocniczego San Antonio Johna Yanty (1994) oraz biskupa diecezjalnego Sztokholmu Andersa Arboreliusa (1998).

Przed przejściem na emeryturę abp Alfons Nossol pełnił również wiele ważnych funkcji kościelnych. Był m. in. członkiem Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan, Papieskiej Komisji Mieszanych dla Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem katolickim i prawosławnym oraz pomiędzy Kościołem katolickim i luterańskim, a także członkiem Rady Stałej Episkopatu Polski. Duchowny był też przewodniczącym Rady Episkopatu ds. Ekumenizmu.

Jubilat jest też profesorem doktorem habilitowanym teologii. Oprócz tego nosi tytuł doktora honoris causa uniwersytetów w Bambergu, Münster, Mainz, Opolu, Ołomuńcu i Warszawie. Prowadził gościnne wykłady na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji, a 1994 objął funkcję kierownika Katedry Teologii Dogmatycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Biskup Alfons Nossol na motto swojej biskupiej posługi wybrał słowa „czynić prawdę w miłości".

Arcybiskup wniósł ogromny wkład w rozwój ekumenizmu na gruncie polskim i europejskim. Jest to ruch dążący do rozwinięcia bliższej współpracy i lepszego zrozumienia różnych odłamów chrześcijańskich. Narzędziem ekumenizmu jest przede wszystkim dialog, oparty na spotkaniach, rozmowach, wykładach i wspólnych publikacjach, a także modlitwach i wspólnym nabożeństwie. W swoim nauczaniu wielokrotnie odnosił się do pojęcia „pojednanej różnorodności" wedle którego choć istnieje wiele dróg do poznania Boga, to jedna jest miłość, która nie wyklucza i nie zwalcza się nawzajem.

Ponadto za działalność ekumeniczną oraz zaangażowanie w pojednanie narodów polskiego i niemieckiego został laureatem nagród, m.in.: Nagrody Pokojowej miasta Augsburga (1997), Medalu Świętego Jerzego „Tygodnika Powszechnego" (1999), Nagrody Księżnej Jadwigi Śląskiej (2006), Ekumenicznej Nagrody Homiletycznej za rok 2011 w kategorii dzieło życia, Złote Mosty Dialogu (2013) oraz Nagrody Polskiej Rady Ekumenicznej (2020). Jest autorem 17 pozycji książkowych i ponad 350 artykułów naukowych.

Postanowieniem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego z 12 września 2013 został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Wcześniej postanowieniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego z 17 października 2008 został odznaczony Krzyżem Komandorskim tego orderu.

Warto też wspomnieć, że wywodzących się z naszych ziem hierarcha związany jest silnie z historią i tradycjami kultywowanymi na Śląsku Opolskim. W wywiadach i reportażach telewizyjnych (w tym także niemieckich) chętnie wypowiadał się na temat obyczajowości naszego regionu, przy tym celnie diagnozując problemy z którymi borykała się od czasów II wojny światowej tutejsza ludność. Pojednanie Ślązaków i Kresowiaków, Polaków i Niemców stało się dla abpa Nossola szczególnym zadaniem na czas biskupiego posługiwania.

Z okazji 90. urodzin biskupa seniora odbyły się okolicznościowe koncerty w wykonaniu wykładowców 32. Międzynarodowego Kursu Muzycznego w Opolu. Pierwszy z nich miał miejsce 4 sierpnia w sali balowej pałacu w Kamieniu Śląskim, a drugi 5 sierpnia w kościele św. Sebastiana w Opolu. W programie znalazły się utwory m. in. Vivaldiego, Bacha i Mozarta.

Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" z okazji 90. rocznicy urodzin składa dostojnemu jubilatowi najserdeczniejsze powinszowania. Życzymy Bożego błogosławieństwa, wszelkiej pomyślności i dalszych lat przeżytych w zdrowiu i pogodzie ducha.

Michał Mandola, fot. archiwum Hartmut Koschyk

Spragnieni muzycznych wrażeń

W niedzielę 24 lipca 2022 nowy Zarząd Uniwersytetu III Wieku, zgodnie z wprowadzoną przed kilkoma laty tradycją, zorganizował wyjazd do Pławniowic na plenerowy koncert „W krainie operetki" przygotowany w ramach 21. Pałacowego Lata Muzycznego 2022.

Na dziedziniec przybył tłum spragnionych muzycznych wrażeń słuchaczy.

Przywitał nas uroczy, malowniczy pałacowy dziedziniec, z końca XIX wieku, znajdujący się w pobliżu rozległego parku, utkanego pięknymi, unikalnymi okazami drzew, krzewów oraz tłum spragnionych muzycznych wrażeń słuchaczy. Muzycy przenieśli nas na wiedeńskie salony, w magiczny świat operetki austro-węgierskiej, do krainy tokaju i papryki. Pozwolili pomarzyć i oderwać się od rzeczywistości.

Zgromadzeni wysłuchali znanych i mniej znanych arii operetkowych oraz musicali. Wśród nich znalazły się min. Jedź do Verasdin z operetki hrabina Marica, Lat dwadzieścia miał mój dziad z opery Ptasznika z Tyrolu, songu Nie czekaj na mnie Argentino z musicalu Evita oraz instrumentalna wersja Tritsch-Tratsch Polki J. Straussa. Wystąpili soliści scen śląskich: Jolanta Kremer (sopran), Oskar Jasiński (tenor), towarzyszył im zespół instrumentalny: Adam i Ewa Zając (skrzypce), Anna Franke-Matera (wiolonczela) i Katarzyna Rzeszutek (fortepian).

Na zakończenie nie zabrakło bisów, wspólnych śpiewów i gromkich braw.

nad.(UTW Krapkowice)

eprasa.pl e922ecde1c

SIM - umowa na dokumentację podpisana

Prawie 100 mieszkań od 40 do 80 m2 w atrakcyjnej lokalizacji Otmętu. W ostatnich dniach w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach podpisano umowę na „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. 3 Maja w Krapkowicach wraz z infrastrukturą towarzyszącą".

Umowę w obecności burmistrza Andrzeja Kasiury podpisali: prezes Zarządu SIM Krapkowice, Józef Piosek oraz wykonawca, Jerzy Wójcik.

Chęć realizacji tego zadania zadeklarowało pięć firm. Najbardziej korzystna okazała się oferta lokalnego wykonawcy. Umowę w obecności burmistrza Andrzeja Kasiury podpisali: prezes Zarządu SIM Krapkowice, Józef Piosek oraz wykonawca, Jerzy Wójcik.

Dokumentacja wykonana zostanie w dwóch etapach. W pierwszym powstanie koncepcja wraz z propozycją podziału działki (do 20 września). Drugi etap realizowany będzie po zatwierdzonym podziale działki i potrwa do 120 dni, to oznacza, że na początku 2023 roku spółka powinna dysponować dokumentacją pozwalającą na budowę. Ta także realizowana będzie w dwóch etapach. W pierwszym powstać ma budynek mieszkalny z około trzydziestoma mieszkaniami. Wartość inwestycji to ok. 12 milionów złotych. Na ostatniej sesji Rada Miejska podjęła uchwałę o złożeniu wniosku o wsparcie przedsięwzięcia w kwocie 1,2 ml zł. z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. To pomoc bezzwrotna stanowiąca 10 procent wartości zadania.

Koncepcja z propozycją podziału działki gotowa będzie we wrześniu.

Spółka SIM powołana została w grudniu ubiegłego roku przez gminę Krapkowice w celu budowy mieszkań pod wynajem. Gmina objęła udziały w spółce w kwocie 3 mln zł uzyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa.

Mieszkania budowane przez SIM Krapkowice mają być dostępne dla osób młodych, których nie stać na kredyt hipoteczny albo tych, które nie chcą kupować od razu mieszkania na własność. Bo przypomnijmy, te obowiązuje długoterminowy wynajem, a wykupić można je po 15 latach.

(dp)

Wsparcie dla OSP

OSP Steblów i Żużela ze wsparciem z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Ochotnicze Straże Pożarne środki przeznaczą na zakup sprzętu pożarniczego.

1 sierpnia w Walcach podpisano umowy na dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w ramach Programu Priorytetowego: „Ogólnopolski program finansowania służb ratowniczych". Do Ochotniczych Straży Pożarnych w Steblowie i Żużeli na zakup sprzętu pożarniczego trafi po około 20 tys. zł. Wsparcie na kwotę 3,4 mln zł otrzymały 174 jednostki OSP z województwa opolskiego.

(dp)

Zapraszamy do Żywocic

Festyn rodzinny „Projekt Piaskownica" i „Pożegnanie Lata".

Już w sobotę 27 sierpnia zapraszamy do Żywocic na działki przy ulicy Średniej. Festyn rodzinny odbędzie się od 15.00 do 18.00. Planowane są między innymi gry, zabawy i animacje dla najmłodszych, konkursy z nagrodami, warsztaty kulinarne i ceramiczne oraz wiele innych atrakcji. O 18.00 oficjalnie rozpocznie się Pożegnanie Lata. Na scenie wystąpią między innymi: Glogovia Brass i Alex Martinez.

(dp)

eprasa.pl e922ecde1c

FELIETON

Sezon ogórkowy

Czy jesteśmy bogaci

Ze zgrozą przeczytałem nagłówek na pierwszej stronie" Tygodnika Krapkowickiego" sprzed tygodnia „Zamożni i biedni", zwiastujący artykuł autorstwa mojej koleżanki Beaty Szczerbaniewicz. Rzecz jednak u Beaty dotyczy zamożności gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca, w której to klasyfikacji w naszym powiecie przoduje, od lat zresztą – Gogolin. Po skali inwestycji to widać, słychać i czuć.

Dziwi mnie tylko pewna „ubogość" Zdzieszowic, które przecież mają na swoim terenie potężną koksownię. Ale, jak mi wiadomo podatki ów zakład odprowadza gdzie indziej, z czym walczył poprzedni włodarz miasta śp. Dieter Przewdzing. W pewnej reklamie dużego banku, aktor – Marek Kondrat pyta retorycznie, czy pieniądze dają szczęście. Oczywiście, że dają wolność (w domyśle szczęście). Odwrotnie twierdzą tylko ci, którzy nie mają ich za wiele. Jasnym jest też, że posiadacze fortun, borykają się ze swoimi problemami, a często i ze zdrowiem, bo ile byśmy kasy nie mieli, w zaświaty jej nie zabierzemy, co najwyżej zabezpieczymy potomnych, co też w pewnym sensie jest zaspokajaniem dążeń i ambicji. Pieniądze na pewno dają wolność. Wolność wyboru, decyzji, swobodniejszego życia. Posiadanie środków finansowych pozwala spokojniej spać i nie troszczyć się o dobra doczesne. Pozwala nam też na realizowanie planów, inwestycji, podróży i przeróżnych ekstrawagancji, jak się wydaje tym biedniejszym.

No więc mamy tę kasę czy nie? Pozornie, patrząc wokoło, wydaje się, że tak. Pobudowane piękne, nowoczesne domy z wypielęgnowanymi ogródkami, w których urządzeniu widać często rękę architekta zieleni, fikuśne ogrodzenia, nowe , duże samochody, coraz lepiej prosperujące przedsiębiorstwa prywatne. Lepiej ubrani ludzie na ulicy i pełne kupujących sklepy. Ba, podróżując po Europie, widać jak ewoluowała ilość ludzi – turystów, dosłownie wszędzie. Kiedyś w Barcelonie, można było, ot tak, jak to się mówi „wejść z buta" do Katedry Sagrada Familia. Dziś to niemożliwe. Bilet trzeba rezerwować z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. To samo choćby w rzymskim Koloseum. Ale po co sięgać tak daleko. Wystarczy przejechać się w sezonie na polskie plaże czy do Zakopanego. Nieprzebrane tłumy, które nie są tam przecież za darmo. Mógłby ktoś rzec, że to jeno wybrani, że większość polskiego społeczeństwa klepie jednak biedę na poziomie minimum socjalnego i żyje z dnia na dzień. Jako przykład często podaje się tu emerytów lub mieszkańców popegeerowskich osiedli, szczególnie na Pomorzu.

Nieco inaczej niż u nas… Nie zazdroszczę emerytom, którym sam niebawem się stanę. Zostawiają w aptekach krocie, z rozpaczą odczytując coraz to wyższe rachunki za media, a tu wnukom coś by trzeba odpalić przy okazji Gwiazdki czy urodzin. Daleko im w dostatku do emerytów niemieckich, których stać na wycieczki, wczasy, wyjście do restauracji i tym podobne mniej lub więcej dla naszych abstrakcyjne przyjemności. Epatowani jesteśmy doniesieniami z wielkich blokowisk, gdzie szerzy się patologia, ludzie żyją w małych metrażowo mieszkaniach, gdzie warunki bytowania są nieznośne, a wielu o samochodzie, ba, nawet o wyjściu do knajpy, może tylko pomarzyć. Tylko czy to rzeczywisty obraz polskiego społeczeństwa? Rozejrzyjmy się wokoło. Na pewno rozwarstwienie społeczeństwa pod względem zamożności stało się bardziej jaskrawe.

Są, liczący swą fortunę w milionach, często prywatni właściciele dobrze prosperujących firm czy prezesi dużych banków lub spółek skarbu państwa. Są i wspomniani przeze mnie ludzie naprawdę zmuszeni do dzielenia każdej złotówki na troje. Ale jest jeszcze ta middle class, czyli klasa średnia. Ludzi w młodszym lub średnim wieku, gdzie oboje partnerów pracuje, często z lekkim mozołem i w pośpiechu wychowujące dziecko (bo jest najczęściej jedno). I ci, pracujący w korporacjach, zaradnych firmach prywatnych i spółkach,, coraz lepiej, przynajmniej iluzorycznie wykształceni i czasami ze zbyt wielką pewnością siebie, tudzież poczuciem własnej wartości, mają się nie najgorzej. Na pewno o wiele lepiej, niźli ich rówieśnicy sprzed np. trzydziestu lat. Stać nas też na więcej. Wyjście na kolację do restauracji, to już nie jest ekstrawagancja, a wyjazd na urlop za granicę, staje się niejako normą.

I co by nie mówić, stajemy się coraz bogatsi, nie twierdząc, że bogaci, bo jeszcze nam trochę brakuje do Zachodu. Dobrze, że oderwaliśmy się od wschodniego wizerunku, w dużej mierze dzięki Unii. Kiedy już jednak ucieszymy się z kolejnych zarobionych dodatkowych groszy, zastanówmy się, skąd te grosze się biorą. I nieważne, czy zarobimy je na saksach w Holandii, w administracji państwowej czy firmie. No i czy za tym idzie bogactwo intelektualne?

Wawrzyniec Jasiński

Ivar odebrał nagrody!

W środę 3 sierpnia w gościnnych progach wójta Strzeleczek Marka Pietruszki, jednego z partnerów akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego", odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatowi kolejnej edycji projektu, siedmiomiesięcznemu Ivarowi Wonsowi z Dobrej.

Zwycięzca przybył po swoje pierwsze w życiu nagrody w towarzystwie mamy Heleny oraz kuzynki Patrycji. Zasłużone gratulacje i upominki zostały wręczone przez wójta Marka Pietruszkę oraz kierownika działu marketingu grupy mediowej „Tygodnik" Dawida Laskowskiego.

Ivar z uśmiechem na ustach odebrał upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonika, wójta Strzeleczek Marka Pietruszkę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak, studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, restaurację Zamkowy Młyn z Krapkowic, pracownię Drakaart z Miedzianej, gabinet fizjoterapii & SPA Fizjomania 2.0 z Krapkowic oraz redaktor naczelną „Tygodnika Krapkowickiego" Joannę Bassek.

Ivar Wons wraz z mamą oraz kuzynką odebrał gratulacje oraz nagrody w ramach cieszącej się dużym zainteresowaniem akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego".

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Wons i życzymy Ivarowi oraz jego rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

Dzidziuś Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego" i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przesyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa (imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie. Wspólnie powitajmy nasze maluchy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego".

(nika)

Malnia, działka budowlana, 11,89 ar, media w granicy, 85.000 zł do negocjacji, tel. 537 518 973

ALMAT Automatyka Przemysłowa Spółka z o.o.
PL- 47300 Krapkowice
ul. Opolska 103
www.almat-krapkowice.pl

Zatrudnimy pilnie:
ELEKTRYKÓW z uprawnieniami SEP lub bez.
MONTERÓW tras kablowych elektrycznych.
Zapraszamy do nas w godz. 8.00 – 14.00
tel. 77 44 67 479;
e-mail: biuro@almat-krapkowice.pl

P.V Prefabet Kluczbork S.A jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków.
P.V Prefabet Kluczbork S.A w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób.
Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencji.

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU Miejsce pracy: **Krapkowice**

Wymagania wobec kandydata:
- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnienia SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:
- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko – spawalnicze.

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę oraz coroczne podwyżki.
- Bardzo dobre warunki finansowo - socjalne.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Wszystkim osobom aplikującym zapewniamy dyskrecję.
Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV.
Proces rekrutacja odbywa się w dwóch etapach:
W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem tylko poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl
W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62
Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji

eprasa.pl e922ecde1c

Przetarg goni przetarg

Gogolin już niebawem zamieni się w wielki plac budowy. Urząd rozstrzygnął dwa przetargi na inwestycje dotowane z funduszy Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Kolejny będzie właśnie ogłaszany. Do prac szykuje się też Wojewódzki Zarząd Dróg.

Urząd Miejski w Gogolinie podpisał właśnie umowę z wykonawcą budowy sieci kanalizacyjnej w Obrowcu. Postępowania przetargowe wygrał Zakład Budownictwa Ogólnego w Opolu. Umowa opiewa dokładnie na 14 721 520 zł. Przypomnijmy, rada miejska aby można było ją podpisać, musiała dołożyć z budżetu gminy do tego zadania 3,5 mln zł. Jesienią ub.r. gmina otrzymała dofinansowanie do tego zadania z „Polskiego Ładu" w wysokości 8 mln zł.

- Zgodnie z zapisami umowy harmonogram prac jest dwuletni i do końca października 2023 roku zadanie ma być zakończone – informuje wiceburmistrz Krzysztof Reinert.- Wykonawca już przystąpił do prac przygotowawczych, konkretne roboty mają natomiast rozpocząć się we wrześniu.

Długość sieci kanalizacyjnej tłocznej do wybudowania to 2, 7 km, natomiast kanalizacji grawitacyjnej – blisko 7,5 km., do wykonania jest poza tym 109 przyłączy, 5 sieciowych przepompowni i 5 przydomowych. Prace rozpoczną się od przepompowni.

- Nie będą one wymagały zamykania dróg – dodaje wiceburmistrz.- W tym roku będą budowane tylko przepompownie, a budowa sieci nastąpi w roku przyszłym. O zmianach w organizacji ruchu będziemy informować mieszkańców na bieżąco, wykonawca będzie je uzgadniał z marszałkiem województwa opolskiego.

W tym tygodniu zostanie podpisana umowa z wykonawcą przebudowy tych ulic.

Na pewno trzeba liczyć się z utrudnieniami, ale myślę, że droga główna przez Obrowiec pozostanie przejezdna, gorzej może być z bocznymi ulicami.

Dobra wiadomość dla mieszkańców wioski jest też taka, że po zakończeniu prac kanalizacyjnych, planowana jest modernizacja drogi. Prawdopodobnie będzie to rok 2024. Władze samorządowe prowadzą obecnie uzgodnienia na ten temat z Urzędem Marszałkowskim. Stan tutejszej nawierzchni już od dawna prosił się o remont, ale odwlekano go właśnie z powodu szykowanych inwestycji pod drogą. Gmina deklaruje partycypację finansową w przebudowie, szczegóły nie są jeszcze znane.

- My jako gmina chcemy, aby była ona wykonana kompleksowo, czyli wraz z chodnikami – mówi Krzysztof Reinert.

W tym tygodniu gminni urzędnicy podpisywać będą umowę z kolejnym wykonawcą wyłonionym w przetargu . To spółka ze Strzelec Opolskich, która przebudowywać będzie ulice Norwida i Hudalli w Gogolinie. To równocześnie kolejne zadanie, na które gminie udało się pozyskać dofinansowanie z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Opiewa ono – przypomnijmy – na 2 448 298 zł.

Otwarcie ofert przetargowych nastąpiło 15 lipca, a 22 lipca urząd poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w wysokości 3 398 992 zł. Obie drogi mają otrzymać nawierzchnię bitumiczną, dodatkowo wykonane będzie odwodnienie oraz oświetlenie. Prace mają potrwać 3 miesiące.

W gminie Gogolin ostatnio wiele się dzieje. Tak jak informowaliśmy, 18 lipca rozpoczął się remont ulicy Powstańców – również w stolicy gminy. Zakres inwestycji obejmuje przebudowę konstrukcji drogi, wymianę nawierzchni, przebudowę odwodnienia oraz wykonanie ścieżek pieszo-rowerowych wraz ze zjazdami. Całkowity koszt inwestycji to 3 832 644,39 zł, z czego 1 841 777,58 zł pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Inwestycja powinna się zakończyć do 5 listopada 2022.

Gmina przygotowuje się do przetargu na przebudowę i termomodernizację Publicznej Szkoły Podstawowej w Malni, na co również gmina pozyskała ponad 8,5 miliona dofinansowania z Polskiego Ładu. Jest on planowany na wrzesień.

Kolejne postępowanie związane z zamówieniem publicznym na terenie gminy Gogolin prowadzi Zarząd Dróg Wojewódzkich. Chodzi o drogę 409 przebiegającą przez Gogolin, a konkretnie o kolejny etap jej przebudowy (od hali sportowej do ronda oraz ośrodka zdrowia do kościoła). Przetarg ma zostać rozstrzygnięty w tym tygodniu i wtedy znane będą szczegóły jak i kiedy i za ile prowadzone będą prace. W ramach tych prac m.in, przebudowana ma być ścieżka pieszo-rowerowa. Gmina już w zeszłym roku zadeklarowała, że dołoży do inwestycji z budżetu 0,5 mln zł do przebudowy chodników i wjazdów.

Beata Szczerbaniewicz, fot. (UM Gogolin)

Niemiecki będzie bez zmian

Gogoliński samorząd zapłaci 220 tys. zł rocznie za kontynuację nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkołach.

Rozpoczęcie roku szkolnego coraz bliżej i coraz bardziej aktualne są pytania dotyczące jego organizacji. Wiele emocji w ostatnich miesiącach budziły dyskusje na temat przyszłości nauki języka niemieckiego. Przypomnijmy, decyzją rządzących liczba godzin opłacanych z budżetu państwa spadla z 3 do 1. Były liczne protesty, weta, petycje samorządów i petycje obywatelskie, lobbing…i nic to nie dało. Stanęło na tym, że niektóre samorządy zapłacą za kontynuację nauki z własnych budżetów, a inne nie. Mieszkańcy Gogolina mogą być zadowoleni, bo ich dzieci nie będą stratne. Nadal będą miały po 3 godziny niemieckiego w tygodniu. Za 1 płaci rząd, za 2- gmina.

Licząc łącznie tygodniowo we wszystkich szkołach w gminie trzeba opłacić dodatkowo 70 godzin nauki tego języka: 24 godziny w PSP nr 2 w Gogolinie, 22 godziny w PSP nr 3 w Gogolinie, w szkole Malni i w Kamieniu Śląskim – po 12. Stosunek godzin rządowych i samorządowych wynosi 35:70.

Koszt przejęcia na barki gminy zadania realizowanego wcześniej przez państwo to 22 tys. zł miesięcznie i 220 tys. zł rocznie.

- Od początku nasz samorząd deklarował, że nasze dzieci nie będą stratne i słowa dotrzymujemy – przypomina wiceburmistrz Krzysztof Reinert. – Uczniowie nie odczują żadnej zmiany.

(bes)

Laptopy i tablety trafią na tereny po PGR

115 sztuk laptopów i 8 tabletów rozdysponowanych zostanie pomiędzy dzieci i wnuków byłych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Burmistrz Joachim Wojtala podpisał w minionym tygodniu umowę z dostawcą sprzętu. Komputery wartości 299,5 tys. zł w drugiej połowie sierpnia mają trafić do wytypowanych uczniów. Zostały zakupione przez gminę w ramach projektu rządowego „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR".

Celem projektu jest wsparcie rodzin popegeerowskich w zakresie dostępu do sprzętu komputerowego oraz dostępie do internetu. M.in.ma to usprawnić naukę zdalną i zniwelować nierówności między gminami popegeerowskimi a resztą gmin.

Nabór do programu był prowadzony od 4 października do 5 listopada ub.r. Uprawnionych do wzięcia w nim udziału było 1604 gminy z całej Polski, na których terenie w przeszłości działały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Projekt sfinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego przeznaczonych na walkę ze skutkami pandemii COVID-19 . Kwota zadysponowana na realizację projektu to ponad 586 mln zł, co ma wystarczyć na zakup 215 tys. laptopów i 3 tys. tabletów.

(bes)

Sołeckie półkolonie w Obrowcu

29 lipca obrowieckie dzieci wraz z kolegami z Krapkowic malowały farbami prawdziwy samochód, miały też pokaz strażacki i zwiedziły minizoo sołtysa.

Akcja: malowanie.

Tak jak w ubiegłym roku sołtys wsi, Patryk Blania zaprosił najmłodszych mieszkańców wioski na nietypowe zajęcia, w ramach których mogli pomalować w zwariowane wzory i kolory prawdziwego mercedesa. Udostępniła go do zajęć miejscowa firma, zajmująca się sprzedażą i wynajmem samochodów. Jako że do warsztatów użyto szkolnych farb, które nie są zbyt trwałe, zmyje je deszcz.

W organizację zajęć włączyli się też miejscowi strażacy, którzy zaprosili dzieciaki na pokaz strażacki połączony z pogawędką na temat bezpieczeństwa i pracy OSP. Było też zwiedzanie prywatnego minizoo soltysa.

(bes)

eprasa.pl e922ecde1c

NR 3 SIERPIEŃ 2022

PARTNER GÓRAŻDŻE® HEIDELBERGCEMENT Group

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Nie marnuj wody w upały!

Już z początkiem lipca aż gęsto zrobiło się od apeli o oszczędne zużycie wody, niektóre gminy straszą wręcz karami za podlewanie ogródków czy napełnianie basenów. Aby oszczędzanie tego najważniejszego z zasobów naturalnych, od którego uzależnione jest życie na Ziemi, miało sens, muszą je jednak solidarnie wdrożyć wszyscy.

O suszy hydrologicznej mówi się w Polsce już od maja, ale sytuacja wciąż się pogarsza. Wysychają nie tylko górskie rzeki, ale również odcinki Wisły i Odry. Z danych udostępnionych przez blog Świat Wody wynika, że już na początku lipca w blisko 250 gminach w Polsce pojawiły się apele o ograniczenia w korzystaniu z wody, a ostatnio sytuacja jeszcze się pogorszyła w tym zakresie. Nie każdy samorząd podchodzi jednak do problemu w ten sposób, a problem jest znacznie większy. Jak informuje Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, susza występuje na obszarze około 70 proc. gmin w Polsce! Stan suszy hydrologicznej oznacza to, że może być problem z dostępem do wód gruntowych.

Oszczędzajmy wodę!

W wielu miejscach w kraju pojawiły się odczuwalne spadki ciśnienia w sieci, w niektórych – wręcz obawy że wody w kranach może okresowo nawet brakować. Stąd apele do mieszkańców - które pojawiły się również w poszczególnych gminach powiatu krapkowickiego – o oszczędzanie wody. Oto jeden z przykładowych komunikatów:

„W związku z utrzymującymi się wysokimi temperaturami oraz okresem bezdeszczowym prosimy o racjonalne i oszczędne korzystanie z wody pobieranej z gminnej sieci wodociągowej. Apelujemy o korzystanie z wody pitnej przede wszystkim do celów spożywczych i socjalnych oraz ograniczone użycie do podlewania trawników i ogrodów, mycia samochodów i napełniania basenów. Nie oszczędne korzystanie z wody może spowodować obniżenie ciśnienia wody w sieci i doprowadzić do przerw w dostawie wody".

Czy mieszkańcy wzięli sobie do serca te apele? Wystarczy przejść się ulicami osiedli domków jednorodzinnych, by stwierdzić że...nie za bardzo. Przykład powinien jednak iść faktycznie z góry. W sytuacji suszy hydrologicznej ustawianie na ulicach kurtyn wodnych, z których woda spływa chodnikiem i jezdnią godzinami, a korzysta z tego faktycznie niewiele osób, wydaje się mocno nieekologiczne. Takie wnioski zgłaszają naszej redakcji sami mieszkańcy. Są pewnie i tacy, którzy lubią się orzeźwić, ale w sytuacji gdy wody zaczyna brakować, ważniejsze jest wspólne dobro.

(bes)

Fotografowali piękno przyrody

W ramach konkursu wyłoniono 3 zwycięzców, kilkudziesięciu uczestnikom nadano wyróżnienia.

O walorach estetycznych natury mogły przekonać się dzieci, które w ostatnich miesiącach brały udział w warsztatach fotograficznych zorganizowanych przez gminę Strzeleczki. Inicjatywa miała przede wszystkim uwrażliwić najmłodszych na piękno otaczającego nas świata.

Warsztaty powiązane były z konkursem, w którym wyłoniono najlepszych młodych fotografów z gminy. Jak mówi wójt Strzeleczek Marek Pietruszka, warto organizować tego typu inicjatywy.

- Tego rodzaju warsztaty pomagają w rozwijaniu wrażliwości artystycznej, a także pozwalają zrozumieć dzieciom jak ważna jest troska o otaczający nas świat natury – mówi Marek Pietruszka.

Konkurs fotograficzny był kilkuetapowy. Najpierw na poziomie szkolnym wyłoniono laureatów, którzy stali się jednocześnie uczestnikami warsztatów fotograficznych prowadzonych przez profesjonalnego fotografa. Podczas spotkań z mistrzem obiektywu uczniowie mieli okazję nauczyć się obsługi aparatu. Co ciekawe, mogli też dowiedzieć się jakie najczęściej popełnia się błędy przy wykonywaniu fotografii. Z kolei druga część warsztatów miała charakter bardziej praktyczny – uczestnicy fotografowali naturę oraz obrabiali wykonane przez siebie zdjęcia.

Atrakcyjność zajęć zwiększyło to, że odbyły się one w przyległym do zamku w Mosznej parku krajobrazowym. W tym miejscu znajdują się unikatowe egzemplarze drzew i innych roślin.

W ramach konkursu wyłoniono 3 zwycięzców, kilkudziesięciu uczestnikom nadano wyróżnienia. Fotografie pozwoliły uwiecznić wiele skarbów natury, które podziwiać można w samym centrum naszego regionu.

(mim)

eprasa.pl e922ecde1c

Wesołe zabawy z ekologią

Duże zakłady produkcyjne coraz częściej nie skupiają się tylko i wyłącznie na produkcji, ale również dokładają starań, aby dobrze współpracować z sąsiadami – czyli lokalną społecznością. Jedną z form takiej działalności jest organizacja festynów, które poza tym że ich zadaniem jest oczywiście bawić, dodatkowo mają dodane przesłanie ekologiczne. Doskonałym przykładem takiej imprezy plenerowej był festyn, jaki odbył się 23 lipca w Choruli zorganizowany przy współpracy z lokalną społecznością przez Fundację „Górażdże – Aktywni w Regionie" .

Dzieci mogły powędrować wraz z przewodnikiem ścieżką przyrodniczo-dydaktyczną na terenie kopalni.

Piknik odbywał się pod hasłem „Bliżej natury z naszymi małymi sąsiadami" – zaproszono na nie najmłodszych mieszkańców Choruli, Malni, Górażdży oraz Wójcic, czyli miejscowości bezpośrednio sąsiadujących z kopalniami Grupy Górażdże oraz cementownią Górażdże. Wzięło w nim udział około 150 dzieci, niektóre przybyły z rodzicami, czyli w sumie było około 200 osób. Festyn zaplanowany był jako wydarzenie ekologiczno- sportowe. Większość atrakcji miała miejsce na boisku w Choruli, ale dodatkowo dzieci dowożone były autokarem na teren kopalni Górażdże, gdzie z bezpiecznej odległości mogły obejrzeć na czym polega jej działalność, a zarazem powędrować wraz z przewodnikiem ścieżką przyrodniczo-dydaktyczną, która kilka lat temu powstała na terenach zrekultywowanego wyrobiska (było to - przypomnijmy – pierwsze takie przedsięwzięcie w Polsce na terenie czynnej kopalni). Można było dowiedzieć się wielu ciekawych informacji : jakie występują tu cenne gatunki flory i fauny, a także znaleźć skamieliny sprzed tysięcy lat z odciśniętymi śladami muszli. A także zobaczyć, że działalność kopalniana nie musi się wiązać z degradacją środowiska, ale eksploatowany teren może otrzymać „drugie życie"…

Na festynie popcorn musi być!

Również na miejscu festynu było wiele atrakcji: nie mogło oczywiście zabraknąć dmuchanego placu zabaw do skakania i zjeżdżani oraz popcornu. Był poczęstunek (konkretny i na słodko), pokazy strażackie, malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków, zabawy, animacje, konkursy – i sportowe i związane z tematyką ekologiczną oraz warsztaty z sadzenia roślin. Zwłaszcza ten ostatni punkt okazał się bardzo interesujący.

Każdy mógł posadzić własnoręcznie roślinkę i zabrać ją do domu.

- Mamy tu rozsady rumianku, ogórków, słoneczników i bazylii, każde dziecko może sobie przesadzić swoją roślinkę do ekologicznej doniczki i zabrać do domu, posadzić w swoim ogrodzie albo umieścić na parapecie w przypadku ziół – mówiła sołtys Malni, Barbara Herok, która osobiście instruowała chłopców i dziewczynki i pomagała im w sadzonkowych warsztatach.

Festyn dla dzieci z 4 miejscowości został zorganizowany przez Fundację „Górażdże – Aktywni w Regionie" już kolejny rok z rzędu i to w podobnej formule. Po raz pierwszy miał jednak miejsce w Choruli.

- Fundacja Górażdże – Aktywni w Regionie została powołana, żeby wspólnie z naszymi najbliższymi sąsiadami realizować wartościowe inicjatywy – mówi Paweł Brzozowski, prezes Fundacji Górażdże – Aktywni w Regionie. - Jesteśmy przekonani, że po okresie izolacji związanej z pandemią, szczególnie najmłodsi potrzebują okazji do spotkań i wzajemnych interakcji. Tego rodzaju spotkania to też okazja do budowania większej świadomości ekologicznej najmłodszych mieszkańców naszego powiatu, a także terenów najbliższych naszym zakładom. Jestem pewien, że nauka przez zabawę i doświadczanie przynosi znakomite efekty.

Zabawy i animacje prowadziły animatorki.

- Ja mam słonecznik i posadzę go z mamą przed domem – chwaliła się 12-letnia Emilia Szefer z Malni.- Dla niektórych to jest może pierwsza lekcja jak się sadzi:, ale nie dla mnie wcześniej pomagałam już mamie przy kwiatach.

Dzieci podkreślały, że na festynie podoba im się wszystko:

- Fajne są zabawy i to że mogłam sobie zrobić kolorowe warkoczyki, ale najbardziej ciekawa byłam jak wygląda na kopalni – mówiła 10-latka Magda Łontka z Malni.- Mieszkam niedaleko, ale nigdy tam wcześniej nie byłam…

Beata Szczerbaniewicz,
fot. (bes), Fundacja Aktywni w Regionie

eprasa.pl e922ecde1c

SKARBY POWIATU KRAPKOWICKIEGO

Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny www.powiatkrapkowicki.pl

Fair Play

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

„Skarby powiatu krapkowickiego" to kontynuacja zeszłorocznego, cieszącego się dużym zainteresowaniem cyklu artykułów pod tytułem „Perły powiatu krapkowickiego", które przygotowywane są przez Stowarzyszenie Fair Play. Tym razem przedstawimy miejsca, zabytki oraz ciekawe historie i legendy związane z wieloma miejscowościami powiatu krapkowickiego. Wakacje to doskonały czas aby zapoznać się z nimi i odwiedzić miejsca, które od wielu lat skrywają nutę tajemniczości.

Żyrowa – hotspot śląskiej szlachty

Na zachód od Góry Świętej Anny w gminie Zdzieszowice leży mała wieś Żyrowa. Każdy, kto interesuje się historią Górnego Śląska, będzie znał nazwisko Gaschin. To właśnie ten ważny ród szlachecki miał swoją siedzibę w żyrowskim pałacu.

Historia wsi i zamku sięga średniowiecza i związana jest z klasztorem Minorytów w Jemielnicy, który na przełomie XIV i XV wieku wzniósł pierwszy budynek na miejscu dzisiejszego zamku. 13 marca 1631 roku Melchior Ferdinand von Gaschin kupił majątek w Żyrowej za 24 000 talarów. Gaschinowie byli tego czasu jednym z najbardziej znaczących rodów regionu. Cesarscy hrabiowie należeli do najbogatszych rodzin na Górnym Śląsku i mieli w posiadaniu mnóstwo miejscowości na terenie dzisiejszego województwa Opolskiego i jego pogranicza z Czechami. Pod koniec XVIII wieku rodzina posiadała między innymi Gogolin, Krępną, Zakrzów, Oleszkę, Górę Świętej Anny i Żyrową oraz wsie z okolic Opola i Kędzierzyna-Koźla. Po śląskiej arystokracji, która przez wieki mieszkała na tej ziemi, budowała tu początki przemysłu, rozwijała górnictwo i hutnictwo, uprawiała ziemię, wznosiła niezliczone pałace, kościoły, ale też szpitale, szkoły i ochronki dla dzieci, pozostały strzępy wspomnień oraz trochę budowli w różnym stanie technicznym.

Zamek w Żyrowej w obecnej formie powstał prawdopodobnie z wykorzystaniem murów wcześniejszej budowli.

Zamek w Żyrowej w obecnej formie powstał prawdopodobnie z wykorzystaniem murów wcześniejszej budowli. Prawdopodobnie założenie powstało pod wpływami mistrzów z północy. Barokowy budynek ma plan kwadratu z wewnętrznym dziedzińcem i wysuniętym skrzydłem. Wysoki dwuspadowy dach, ślepe arkady, łuk koszowy, wieża bramna i symetryczne czterokondygnacyjne wieże na narożach nadają szlacheckiej rezydencji reprezentacyjny wygląd. Fasady zbudowane są z rytmu prostokątnych otworów okiennych ozdobionych pilastrami podtrzymującymi arkady, gzymsami między kondygnacjami i profilowanymi opaskami okiennymi. W kilku miejscach widoczne są kartusze herbowe. Wewnątrz zachowała się część oryginalnego wystroju wnętrza: kuta krata, drewniane spiralne schody i oryginalne drzwi bogato zdobione rzeźbami.

Do strony wschodniej i południowej przylega park zamkowy, który zajmuje 11 hektarów. W parku znajduje się duża ilość starych drzew egzotycznych. Od 1985 roku jest obiektem zabytkowym.

Za panowania Gaschina zamek stał się popularnym miejscem spotkań śląskiej i austriackiej szlachty. W 1852 roku, jeszcze pod rządami hrabiego Ferdynanda von Gaschin, dobra żyrowskie zostały sprzedane posłowi Królestwa Prus Maxowi Friedrichowi Carlowi Franzowi hrabiemu von Hatzfeld-Schönstein. W 1899 roku Johannes Graf von Francken-Sierstorpff nabył majątek Żyrowa i rodzina posiadała go do końca II wojny światowej. Odbudowali podupadły budynek. Częściowo zniszczona fasada została odtworzona w pierwotnej formie. W 1910 roku na zamku w Żyrowej przebywał Fryderyk Franciszek IV, wielki książę meklemburski, oraz nawet sam cesarz Wilhelm II. Podczas III powstania na Górnym Śląsku w 1921 roku zamek został splądrowany. W czasie II wojny światowej w pałacu znajdowało się archiwum wojskowe III Rzeszy. Budynek nie ucierpiał na skutek działań wojennych, ale wnętrze zostało zrabowane i zdewastowane przez Armię Czerwoną.

Po wojnie majątek został upaństwowiony. Utworzono PGR Żyrowa, a pałac przejęła służba zdrowia. Utworzono w nim sanatorium dla dzieci, przekształcone potem w prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą. Remontowany w latach 1959–60. Z powodu braku środków na dalsze funkcjonowanie prewentorium, obiekt w 1982 zamknięto i przez kilka lat stał pusty, bez dozoru, rozkradany i dewastowany. Żyrowski pałac kilkakrotnie zmieniał właściciela. Aktualnie pod nowym zarządcą – Joachimem Wiesiollkiem, opolskim przedsiębiorcą z branży transportowej - odzyskał swoją dawną świetność.

Andrea Polański

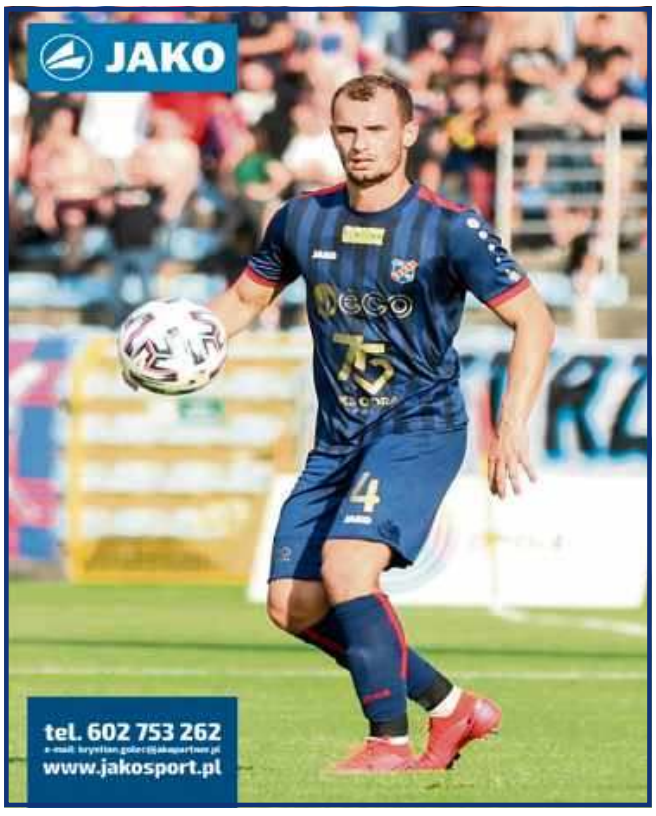

eprasa.pl e922ecde1c

Dbają o rozwój obszarów wiejskich

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia będzie realizować kolejne inicjatywy. Jest to możliwe dzięki środkom z budżetu województwa opolskiego.

Program Odnowy Wsi prowadzony jest od 25 lat. Z tej okazji samorząd województwa postanowił wesprzeć przedsięwzięcia realizowane na obszarach wiejskich. Ogłoszono dwa konkursy, w których do rozdysponowania było w sumie 400 tys. zł. W połowie lipca odbyło się podpisanie umów dotacyjnych.

W ramach pierwszego konkursu można było otrzymać pieniądze na wsparcie rozwoju instytucjonalnego i infrastrukturalnego, czyli wzmocnienie i rozwój organizacji pozarządowych poprzez wdrażanie nowych technologii i działań służących ucyfrowieniu, doposażenie w sprzęt lub wyposażenie niezbędne do realizacji zadań statutowych, a także wykonanie remontów w siedzibie organizacji. W tym przypadku maksymalna kwota dofinansowania mogła wynieść 12 tys. zł. Straduńscy społecznicy otrzymali 4 tys. zł na zakup zestawów biesiadnych, termosów i namiotu wiejskiego.

Drugi konkurs obejmował inicjatywy aktywizujące społeczności lokalne w kierunku rozwoju konkurencyjnych obszarów wiejskich: wspieranie działań z zakresu rozwoju wsi, w tym Programu Odnowy Wsi, jego uczestników i organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich m.in. poprzez organizację spotkań, szkoleń, warsztatów i konferencji ze szczególnym uwzględnieniem jubileuszu Programu Odnowy Wsi. Tutaj również można było pozyskać maksymalnie 12 tys. zł. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia będzie miało do dyspozycji 8 tys. zł, które będą wykorzystane na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Lato pod chmurką". W planach jest zorganizowane seansu kina plenerowego.

Przedstawicielki straduńskiego stowarzyszenia wzięły udział w podpisaniu umów.

(mn), fot. Stradunia – Najpiękniejsza Wieś Opolska

Działają prawie 100 lat

W tym roku Ochotnicza Straż Pożarna w Rozkochowie obchodziła jubileusz 90-lecia. Publikujemy krótką historię jednostki.

Za oficjalną datę założenia formacji uznaje się rok 1932, jednak strażacy działali w miejscowości już od 1908 roku, kiedy to otrzymali pierwszy wóz strażacki. Mowa o organizacji funkcjonującej przy rodzinie Seher-Thoss, do której w latach 1851-1945 należał Rozkochów. W tamtym czasie siedzibą straży był budynek znajdujący się przy gorzelni. Około 1920 roku zmieniono lokalizację na budynek znajdujący się na tej samej posiadłości, położony przy drodze w kierunku Krapkowic. Wtedy też nastąpiła zmiana podwozia pompy ręcznej. W latach panowania rodziny Seher-Thos strażacy wyjeżdżali do gaszenia wielu pożarów. Prawdopodobnie ich przyczyną były niejednokrotnie podpalenia, ponieważ istniała możliwość uzyskania korzystnego odszkodowania za straty powstałe w wyniku tych zdarzeń.

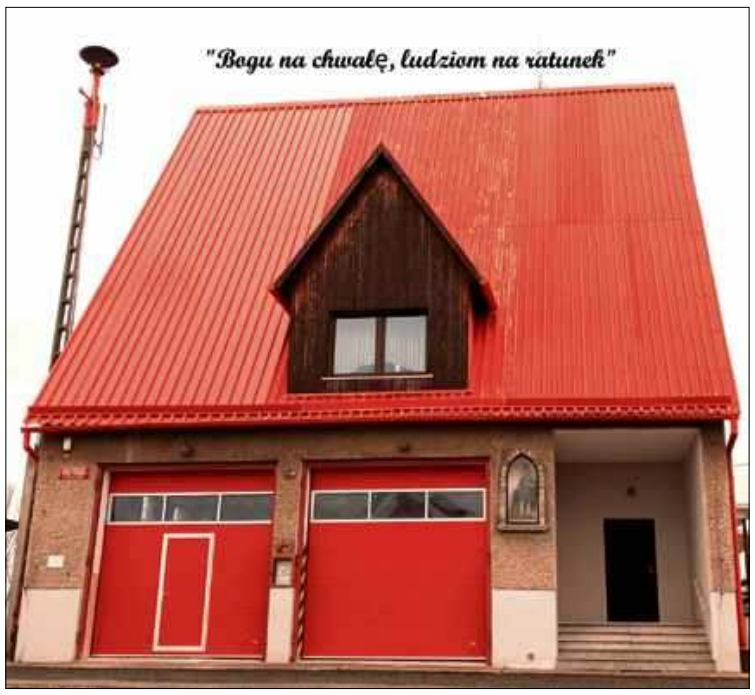

Remiza mieści się w budynku przy ulicy Wiejskiej.

W 1932 roku rodzina Seherr-Thoss przekazała pompę i inny sprzęt pożarniczy na potrzeby wsi – ta data jest uznawana za rok założenia OSP Rozkochów. Siedziba jednostki – tzw. pastuszyniec – została przebudowana, powstało nowe pomieszczenie, w którym mieścił się sprzęt strażacki. W 1951 roku druhowie otrzymali pierwszą motopompę. Kolejna ważna data to rok 1972, kiedy to w czynie społecznym rozebrano dotychczasową remizę, a siedziba OSP została przeniesiona do budynku kółka rolniczego. Kolejna zmiana nastąpiła w 1978 roku. Remizę przeniesiono wtedy do tzw. domu wielofunkcyjnego przy ulicy Wiejskiej 19A, gdzie mieści się do dziś.

Współczesne wozy i zabytkowa sikawka konna.

Druhowie z Rozkochowa zajęli pierwsze miejsce podczas tegorocznych zawodów sportowo-pożarniczych.

Naczelnicy OSP Rozkochów:

- Ginter Sarnes,
- Antoni Nowak (1968-1990),
- Berthold Nowak (1990-1991),
- Norbert Wolny (1991-1997),
- Piotr Morawiec (1997-2011),
- Mateusz Marek (2011-2015),
- Paweł Król (od 2016 r.).

18 czerwca 2022 roku odbyły się obchody 90-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozkochowie. Świętowanie jubileuszu rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej, która została odprawiona w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rozkochowie. Następnie druhowie wraz z gośćmi przeszli w przemarszu pod remizę, gdzie odbył się apel. Zgromadzonych powitał prezes OSP Rozkochów Marcin Konczalla. Wśród nich byli m.in. zastępca prezesa oddziału wojewódzkiego ZOSP RP Arnold Joszko, prezes oddziału powiatowego ZOSP RP, a zarazem wójt Marek Śmiech, prezes oddziału gminnego ZOSP RP Waldemar Stokłosa, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach Rafał Bisowski, zastępca komendanta powiatowego Krzysztof Muszyński, zastępca dowódcy JRG Przemysław Zając, komendant gminny Robert Gramala, kapelan gminny OSP ks. Waldemar Klose, prezesi jednostek OSP z gminy Walce, a także delegacje z gmin partnerskich – Bergu, Kobylnicy, Małej Morawki i Ceskiej Vsi.

Podczas apelu przyznano również odznaczenia pożarnicze ochotnikom z gminnych OSP. Spośród członków miejscowej jednostki otrzymali je:

- Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" - Jerzy Seidel, Konrad Król,
- Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" - Paweł Król, Marcin Konczalla,
- Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" - Marek Grzesik, Rafał Seidel,
- odznaki „Strażak Wzorowy" – Tomasz Polak.

Magdalena Nowak, fot. (OSP Rozkochów)

eprasa.pl e922ecde1c

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

Kopali o puchar burmistrza

W sobotę, 6 sierpnia rozegrany został Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza Krapkowic.

Drużyny zapozowały do wspólnego zdjęcia.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna LZS Żywocice, drugie KS OTMĘT Fans, a trzecie LZS Obrowiec. Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom.

(dp)

Puchary i dyplomy wręczał burmistrz Andrzej Kasiura.

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Piotruś Grund
z Dąbrówki Górnej
ur. 29 VII 2022 r.
syn Gabrieli i Edwarda
2375 g, 50 cm

Oliwier Nadzielski
z Kamionka
ur. 3 VIII 2022 r.
syn Pauliny i Sebastiana
3490 g, 56 cm

Tymon Suchanek
z Gogolina
ur. 2 VIII 2022 r.
syn Anny i Tomasza
2975 g, 51 cm

Nikodem Serafin
z Prudnika
ur. 31 VII 2022 r.
syn Żakliny i Tomasza
3300 g, 54 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Aktualnie na różne projekty zagraniczne poszukujemy:
* Malarzy przemysłowych * Cieśli szalunkowych
* Specjalistów ds. sprzątania przemysłowego
* Monterów i blacharzy izolacji przemysłowych
* Brygadzistów z językiem niemieckim lub angielskim

Ponadto do naszego zespołu w Opolu zatrudnimy:
Specjalistę ds. płac i kadr
Chętny dołączyć do naszego zespołu?
Pisz, odpowiemy na wszelkie pytania!
e-mail: office@aznovajobs.pl
W przesyłanych aplikacjach CV prosimy również o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym formularzu aplikacyjnym dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w Firmie AZ Nova Jobs Sp. z o.o. (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych Dz.U. Nr 133 poz 883)."

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

eprasa.pl e922ecde1c

Dla bezpieczeństwa wycięli drzewa

Część kasztanowców rosnących przy pałacu w Żyrowej poszło pod topór. Przeprowadzona wycinka ma przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców wsi jak i odwiedzających to miejsce gości.

Zdjęcie ilustrujące spróchniałe drzewo już po przeprowadzonej wycince.

Spróchniałe, stwarzające niebezpieczeństwo kasztanowce rosły przy ulicy Korfantego (ulica biegnąca tuż obok pałacu). W niedalekiej przeszłości jeden z nich runął na ziemię. Na szczęście nikomu nic się wówczas nie stało. W związku z tym incydentem zadecydowano o wycince starych drzew, na co zarządca obiektu otrzymał niezbędne pozwolenia.

Na oficjalnym Facebooku pałacu zaprezentowano zdjęcia, na których wyraźnie widać w jak kiepskim stanie były już drzewa. Po przeprowadzonej wycince jest bezpieczniej.

(mim), fot. fb Pałac Żyrowa

Śniadanie u Magdalenki

W parafii św. Marii Magdaleny w Jasionej zorganizowano niecodzienne wydarzenie. Z okazji obchodów odpustowych przygotowano śniadanie dla parafian i gości. Odbyło się ono w piątek 22 lipca.

Śniadanie odbyło się w przykościelnej salce.

Z inicjatywą organizacji tego wydarzenia wyszedł parafialny zespół Caritas. Panie zaproponowany aby z okazji odpustu parafialnego przygotować wspólne śniadanie. Pomysł ten spodobał się księdzu proboszczowi Franciszkowi Augustyniokowi i za jego aprobatą ruszyły przygotowania.

Oficjalne obchody odpustowe miały miejsce w niedzielę 17 lipca. Tradycyjnie wszystkie wioski przynależące do parafii przybyły tego dnia pielgrzymką na uroczystą sumę odpustową. Już wtedy ks. proboszcz zaprosił wszystkich chętnych do uczestnictwa w porannej mszy św. 22 lipca (kiedy to przypada liturgiczne wspomnienie św. Marii Magdaleny) oraz we wspólnym śniadaniu w przykościelnej salce, by w ten sposób razem świętować imieniny patronki parafii.

Msza św. rozpoczęła się o godz. 8.00, a tuż po niej, każdy chętny mógł przyjść na posiłek. Przy wspólnym stole, popijając kawę, herbatę, a także zajadając się lokalnymi specjałami można było porozmawiać, pośmiać się, miło spędzić czas.

Wszystkim bardzo spodobała się taka forma spotkania. Była to świetna okazja do wspólnej integracji społeczności parafialnej, jak również i wielopokoleniowej. Parafianie jak i zespół caritas mają nadzieję, że za rok znów uda się zorganizować „śniadanie u Magdalenki".

Wydarzenie udało się zorganizować dzięki zaangażowaniu parafialnego zespołu Caritas.

(mim), fot. Justyna Makowiak

Otrzymali piękny certyfikat

Grupa Krampskie Bery pochwaliła się na swoim Facebooku specjalnym certyfikatem, otrzymanym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dyplom potwierdza, że zwyczaj wodzenia niedźwiedzia na Śląsku Opolskim został wpisany na krajową listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Na samym początku przypomnijmy, że Krampskie Bery to jedna z najsłynniejszych grup obrzędowych , która kultywuje wodzenie niedźwiedzia w naszym regionie. W okresie karnawałowym grupa wizytuje domostwa w Krępnej. Mieszkańcy tańczą z uczestnikami korowodu i wysłuchują życzeń. Jest to spore przedsięwzięcie, a przygotowania do niego rozpoczynają się już jesienią. Wówczas uczestnicy uczą się swoich ról i opracowują program. Mimo upływu lat grupa wciąż zaskakuje swoją kreatywnością artystyczną i pomysłowością.

Uczestnicy korowodu podzieleni są na dwie grupy. Pierwsza z nich składa się z tradycyjnych barwnych postaci takich jak: ber czyli tradycyjna kukła wykonana ze słomy, trajber, myśliwy, opiekun niedźwiedzia, policjant pilnujący porządku, kominiarz, baba, śmierć, diabeł i inni. Druga grupa to orkiestra, w której skład wchodzi najczęściej akordeonista, trębacz, klarnecista, saksofonista i inni.

Taki prezentuje się certyfikat, który Krampskie Bery otrzymały od Narodowego Instytutu Dziedzictwa - instytucji podległej Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dotychczas grupa Krampskie Bery zdobyła już wiele sukcesów na arenie lokalnej jak i międzynarodowej. Na przestrzeni lat występowali ze swoim programem w Tarnowie Opolskim, Gogolinie, Krapkowicach i Zdzieszowicach zajmując pierwsze miejsca. W 2010 roku grupa została zaproszona na targi „Internationale Grüne Woche" do Berlina. W 2012 roku występowali w Jedlińsku i w Czechach. W 2015 roku po raz kolejny wyjechali do czeskiego Rožnov pod Radhoštěm oraz do Wisły na XIX Regionalne Spotkania Zespołów Artystycznych OSP. W 2016 wystąpili na XIX Ogólnopolskim Spotkaniu Zespołów Artystycznych OSP, które odbyło się w Krynicy-Zdroju.

Ostatnim wielkim sukcesem był występ na IV Gali Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego w Nowym Sączu, która odbyła się 19 października ubiegłego roku. Po tym wydarzeniu grupa otrzymała specjalny certyfikat, którym w ostatnich dniach pochwaliła się na swoim Facebooku. Grupa Krampskie Bery otrzymała dyplom, który traktują jako motywację do dalszego kultywowania tradycji.

(mim), fot. fb Krampskie Bery

Zwrot podatku dla rolników

Do 31 sierpnia rolnicy prowadzący swoją działalności na terenie gminy Zdzieszowice mogą składać wnioski o przyznanie zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Wzór wniosku można pobrać ze strony internetowej gminy. Wypełniony druk należy dostarczyć do Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach (pokój A-108). Oprócz tego rolnik powinien dostarczyć faktury VAT (lub ich kopie) stanowiące dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego 2022 roku do 31 lipca 2022 roku w ramach limitu zwrotu podatku.

Limit zwrotu podatku akcyzowego w 2022 roku wynosi 110 zł pomnożone przez ilość hektarów użytków rolnych oraz 40 zł pomnożonych przez średnią roczną liczbę dużych jednostek przeliczeniowych bydła.

(mim)

eprasa.pl e922ecde1c

GŁOGÓWEK

Mury obronne przejdą „lifting”

Gmina Głogówek rozpoczęła prace dokumentacyjne i badawcze przy tym zabytku, a już w przyszłym roku ruszy z pracami nad przywróceniem murom dawnego blasku.

W minionych dniach dokonano wizji lokalnej miejsca inwestycji.

Pierwsza wzmianka o istnieniu murów obronnych miasta pochodzi już z XIV wieku, a pierwotnie miały one nawet sześć metrów wysokości. Kiedyś zacnie pełniły funkcję obronną, dziś są w opłakanym stanie i aż proszą się o modernizację.

- Stąd właśnie decyzja na ich rewitalizację – mówi Piotr Bujak burmistrz Głogówka. – Podpisaliśmy umowę na kompleksowe przygotowanie dokumentacji technicznej.

Dokumentacja powstanie do stycznia przyszłego roku i będzie kosztować 145 tys. zł. Następnym etapem będzie rewitalizacja i modernizacja murów miejskich w stolicy gminy wzdłuż ul. Dąbrowskiego. Na remont murów gmina pozyskała prawie 6 milionów złotych z Polskiego Ładu.

- W ramach tego zamierzenia planujemy nie tylko odnowić mury, ale także utworzyć ścieżkę, która zapewni komunikację mieszkańcom z centrum Głogówka z pięknym parkiem – mówi Piotr Bujak.

(mar), fot. Gmina Głogówek

LEŚNICA

Poprawią estetykę miasta

W Leśnicy zmodernizowano kolejny obiekt gminny.

Mowa o gruntownej renowacji budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej w Leśnicy, która właśnie dobiega końca.

W ramach tej inwestycji skuto stary tynk, uzupełniono ubytki w murze oraz otynkowano ściany zaprawą cementowo- wapienną, przy czym odnowiono sztukaterię na frontowej ścianie budynku. Przy okazji wymieniono parapety zewnętrzne, oczyszczono oraz odnowiono kraty okienne.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 60 tys. zł.

Kolejny gminny obiekt został zmodernizowany.

„Zdecydowanie poprawiła się estetyka budynku i to kolejna już inwestycja, która pokazuje jak zmienia się nasza gmina” – informuje leśnicki samorząd.

(mar), fot. Gmina Leśnica

TARNÓW OPOLSKI

Seniorzy zapraszają na kawkę

W Tarnowie Opolskim rozpoczął działalność klub seniora pod chmurką. Zaprasza na spotkanie i pogaduszki co czwartek w trakcie targu.

- To bardzo dobry pomysł – chwali wicewójt Magdalena Chudowska. – Inicjatywa wyszła z naszego klubu seniora, którego działaczki zauważyły, że właśnie na targowisko ludzie przychodzą nie tylko, by zrobić zakupy, ale również by po prostu spotkać znajomych i móc porozmawiać . Idea jest prosta: teraz mogą usiąść na ławkach przy stole i wypić przy tym kawę.

Stoły i ławeczki dla seniorów ustawiane są w cieniu – przyjemnie tu przysiąść.

Dzień targowy w Tarnowie Opolskim to czwartek. Wtedy na placu pod budynkiem straży pożarnej lokują się wozy i stragany z warzywami, owocami, ubraniami, butami i wszelakim asortymentem. 28 lipca seniorzy wystawili na próbę jeden stół i ławki – wypożyczyła je im hala sportowa. Już wiadomo, że w kolejne czwartki stołów i ławek musi być więcej. I będzie.

- Nasz pomysł musimy jeszcze dopracować, na pewno zrobimy sobie jakiś szyld, żeby z daleka było nas widać i by ludzie nie musieli dopytywać o co chodzi – mówi szefowa tarnowskiego klubu seniora Krystyna Barglik.- Musimy też wymyślić jakąś nazwę. Na początek przynieśliśmy kawę i ciastka i wsparła nas już też pani sołtys, która już zaoferowała upiec ciasto na kolejne spotkanie.

Kącik z ławeczkami ma być dostępny od godziny 9.00 do 12.00. Każdy może tu przysiąść.

- To że my tam siedzimy z tą kawą, wcale nie znaczy, że trzeba rozmawiać właśnie z nami – podkreśla Barglik- Można po prostu wypić kawę, odpocząć, pogadać z koleżanką. Nasze targowisko od zawsze było miejscem gdzie jest największa wymiana informacji: kto się zaręczył, a kto się rozwodzi, kto na co choruje, jakie leki bierze, panie wymieniają się też przepisami kulinarnymi…Pomiędzy straganami trudno jednak rozmawiać, bo się przeszkadza innym, a i nogi często zmęczone. Już po pierwszym razie widzimy, że ludziom takie miejsce jest potrzebne, bo reagowali bardzo pozytywnie. Ciekawostką może być to, że przysiadł koło nas człowiek, który przyjechał z Niemiec i szukając dawnych znajomych właśnie przyszedł na targ. Jak z nami usiadł, zaraz obok niego zjawili się inni.

(bes), fot. K. Barglik

LEŚNICA

Strażaccy medaliści

Cztery drużyny pożarnicze z gminy Leśnica brały udział w międzynarodowej olimpiadzie strażackiej na Słowenii.

Z gminy Leśnica w sumie cztery drużyny walczyły o medale na arenie międzynarodowej.

Olimpiada w słoweńskim Celje to impreza sportowa rangi światowej, na którą składają się XVII Międzynarodowe Zawody Sportowo-Pożarnicze CTIF i XXIII Międzynarodowe Spotkanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych CTIF. Zawody służyły wymianie doświadczeń oraz wspieraniu pokojowej współpracy pomiędzy strażami wszystkich krajów. W Olimpiadzie udział wzięło w sumie 2,7 tysiąca zawodników z 20 państw całego świata. Wśród nich strażacy i strażaczki z gminy Leśnica, którzy walczyli o swoje najlepsze wyniki, a największymi zwycięzcami byli ci, którzy mogli na żywo poczuć tę wspaniałą atmosferę strażackiego święta.

W gronie drużyn reprezentujących Polskę znalazły się aż cztery drużyny pożarnicze z gminy Leśnica, które zdobyły również medale w swoich kategoriach. I tak Ochotniczej Straży Pożarnej w Raszowej Kobieca Drużyna Pożarnicza (grupa A) – zdobyła brązowy medal, Męska Drużyna Pożarnicza (grupa A) - zdobyła srebrny medal, Męska Drużyna Pożarnicza (grupa B) - zdobyła srebrny medal. Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu Śląskim również nie próżnowali i MDP w Zalesiu Śląskim zdobyła srebrny medal.

(mar), fot. źródło: Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP

eprasa.pl e922ecde1c

Dokończenie ze str. 1

Czy nadejdzie ciemność?

A jak wyglądają perspektywy oświetlenia ulic w powiecie krapkowickim ? Postanowiliśmy to sprawdzić, zwracając się z tym pytaniem kolejno do przedstawicieli wszystkich samorządów.

- Jeszcze nie planujemy wyłączania latarni, ale mamy świadomość że to bardzo możliwy scenariusz w roku przyszłym – zastrzega Artur Gasz wiceburmistrz Zdzieszowic.- To zależy głównie od wyniku przetargu na dostawę energii. Widzimy co się dzieje na rynku, w niektórych gminach dostawcy już wypowiadają umowy , kto wie jak u nas sytuacja się ułoży, choć mamy to szczęście że jesteśmy w grupie zakupowej, co sprawia, że w grupie łatwiej negocjować, poza tym efekt podwyżek będzie u nas opóźniony.

Gmina Zdzieszowice jest w grupie zakupowej Związku Gmin Śląska Opolskiego, która w latach minionych kupowała prąd po korzystnej cenie. Na rok 2022 grupa ma zapewnione dostawy jeszcze po stałej cenie, poważne obawy budzi jednak rok przyszły. Niedawny przetarg na dostawy przyszłoroczne unieważniono – z uwagi na bardzo wysokie oferty. Został on ponowiony, ale nie wiadomo czy oferty będą niższe…

- To jak będzie, zależy również od tego, jaki będzie przyszłoroczny budżet naszej gminy – dodaje wiceburmistrz.- Jeżeli będzie ciężko spiąć kwoty, będziemy musieli poważnie zastanowić się nad takim krokiem., sądzę, że nie będzie to jednak wyłączenie całkowite: albo zgasimy co drugą latarnię, albo gasić będziemy wszystkie ale o porach, gdy ruch zamiera, na przykład o godzinie 23.00 czy 24.00, jest jeszcze trzecia możliwość: później zapalać i wcześniej gasić… My i tak w porównaniu do innych gmin jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że większość oświetlenia ulicznego jest własnością gminy, jesteśmy pod tym względem liderem w powiecie. I mamy energooszczędne latarnie z maksymalnie wyśrubowanymi parametrami. Niektórzy dopiero teraz zapowiadają oszczędzanie na natężeniu światła, a u nas już się to dzieje…

Również wójt Strzeleczek, Marek Pietruszka „nie owija w bawełnę". Mówi wprost, że decyzja o wyłączaniu latarni to tylko kwestia czasu.

- To nieuniknione, każdy widzi co się dzieje, ten problem odczuwają wszystkie samorządy w kraju, choć może jeszcze nie wszyscy o tym głośno mówią: czeka nas mocne zaciskanie pasa – mówi Marek Pietruszka.- Firmy dostarczające energię w niektórych gminach już wypowiadają umowy, a innych to pewnie jeszcze czeka. My jesteśmy przed przetargiem na dostawę energii na rok przyszły i zobaczymy jak się on zakończy. Musimy być świadomi, że nadchodzą ciężkie czasy – dla wszystkich samorządów w Polsce, na razie za wcześnie jeszcze na decyzje, ale na pewno czeka nas trudna dyskusja: jak spróbować coś zaoszczędzić: w jakim zakresie i w jakiej formie.

Władze Krapkowic ostrożnie wypowiadają się na temat możliwych ograniczeń w oświetleniu ulic:

- Nie mamy takiego planu, ale rozważamy taką możliwość , mówię tu o ograniczeniach w natężeniu światła – mówi wiceburmistrz Arnold Joszko. – Mamy takie możliwości, gdyż latarnie posiadają ledowe żarówki. To zależy od cen, jakie będą w przyszłym roku, bo póki co mamy zapewnione dostawy do końca roku po stałej cenie.

Od oszczędzania na oświetleniu nie odżegnuje się jednakże nawet gmina Gogolin, mimo to , że gmina od lat przoduje w rankingach zamożności.

- My już wiemy o ile wzrośnie nam koszt energii w roku przyszłym, to będzie prawie 300 procent – mówi wiceburmistrz Krzysztof Reinert. –Czeka nas zatem dyskusja gdzie szukać oszczędności. Na pewno nie będą to jednak oszczędności kosztem bezpieczeństwa mieszkańców, choć nie wykluczamy że być może trzeba będzie wprowadzić pewne ograniczenia: może w ilości punktów świetlnych, a może w czasie oświetlenia. Może zrobimy na przykład tak jak wiele innych gmin, że te ograniczenia będą po północy, gdy ruch na ulicach zamiera? Te decyzje i analizy są dopiero przed nami, bo w tym roku stawki mamy jeszcze zapewnione umową. Będą musiały jednak nastąpić przy konstruowaniu budżetu na rok 2023.

Od zaciemnienia najbardziej – póki co przynajmniej – odżegnuje się gmina Walce, mimo że z ostatniego rankingu Ministerstwa Finansów wynika, że to prawie najmniej zamożna gmina w powiecie i 46. na liście wojewódzkiej.

- Do końca tego roku nie ma potrzeby takich oszczędności, bo mamy zapewnioną stałą cenę dostaw, a jeśli chodzi o rok przyszły, to jeszcze o tym nie dyskutowaliśmy, natomiast mamy gotowy masterplan – informuje wójt Marek Śmiech. - To wymiana opraw oświetlenia ulicznego na ledowe, która pozwoli zaoszczędzić na energii, aktualnie próbujemy pozyskać na ten cel dofinansowanie. Taka wymiana miałaby nastąpić do września 2023 roku i jeżeli pójdzie zgodnie z planem, to nie będziemy musieli ograniczać oświetlenia ulicznego. Zobaczymy jeszcze jak wyjdzie projekt budżetu na 2023 rok - czy trzeba będzie ciąć i co - wtedy będziemy decyzje konsultować z radnymi i zapadną decyzje.

A zatem jak widać nawet ci, którzy robią dobrą minę do złej gry, też mają świadomość, że może być ciężko. Jak będzie? Zobaczymy.

Beata Szczerbaniewicz, fot. (dl)

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z oo. w Krapkowicach ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego przy ul. 1-go Maja 13 o pow. 45,00 m² na działalność handlową w branży dowolnej. Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną, wod-kan.

Cena wywoławcza za czynsz (bez opłat za media) wynosi 30,00 zł. za m² netto. Wadium w wysokości 3000 zł należy wpłacić na konto ZGKiM Sp. z oo. ul. Rybacka 9 w Krapkowicach w Banku Spółdzielczym nr 43888400042001000314370003 do dnia 09.09.2022. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień wpływu zaliczki na konto. Wadium ulegnie przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od podpisania umowy. Wygrywający przetarg obowiązany jest zawrzeć umowę najmu w terminie 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółki ZGKiM, ul. Rybacka 9 w dniu 13.09.2022 o godz. 9.00 zgodnie z regulaminem przetargu. Dodatkowe informacje można otrzymać jedynie w formie pisemnej (wersja papierowa lub e-mail).

Przetarg może być odwołany bez podania przyczyny.

Dokończenie ze str. 1

Nadpalone zwłoki pod pomnikiem

- Na ciele denatki były skutki działania wysokiej temperatury , mówiąc wprost było ono nadpalone, obrażenia nie były jednak na tyle duże, aby uniemożliwić identyfikację - informuje prokurator Bar.- Została przeprowadzona sekcja, czekamy jeszcze na jej pisemne wyniki. Zostały też przeprowadzone oględziny biegłego z zakresu pożarnictwa. Stwierdził on ślady działania wysokiej temperatury na elementach wnętrza samochodu.

To bardzo istota informacja, gdyż wcześniej rozpowszechniane były informacje, że samochód nie nosił śladów ognia. Tak czy inaczej okoliczności śmierci 36-latki są bardzo tajemnicze. W tej chwili prokuratura nie wypowiada się również na temat przyczyny zgonu.

- Śledztwo prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci – relacjonuje prokurator Bar.- Wszystkie możliwości jednak są brane pod uwagę: zarówno akt samobójczy jak i działanie innej osoby. Ze względu na dobro śledztwa, na tym etapie więcej informacji w tej sprawie nie możemy udzielić.

Jak ustaliliśmy, zgłoszenie o zaginięciu kobiety wpłynęło na komendę krapkowickiej policji 4 sierpnia. Dzień wcześniej wyjechała z domu, ale nie wróciła na noc. 5 sierpnia został odnaleziony samochód ze zwłokami…

- Dopiero dziś otrzymaliśmy potwierdzenie, że denatka to poszukiwana przez nas 36-latka – mówi rzecznik krapkowickiej policji starszy sierżant, Dominik Wilczek.- Ze zgłoszenia o zaginięciu nie wynikało, że osoba ta może chcieć targnąć się na życie, stąd poszukiwaniom nie nadano pierwszej kategorii poszukiwań.

Do sprawy wrócimy.

(bes), fot. Prostozopolskiego

eprasa.pl e922ecde1c

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

NIERUCHOMOŚCI

• Sprzedam mieszkanie, 54 m2, 3p kł + balkon + piwnica, I piętro, Krapkowice, tel. 502 295 686, 604 842 871.

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

• **ODRZAŃSKIE TARASY,** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **MODERN HOMES** Dwukondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m², budowa w trakcie realizacji, zakończenie I kwartał 2023r. Więcej informacji https://www.modernhomes.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **Na „OSIEDLU DĘBOWYM"** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów. BUDOWA ROZPOCZĘTA! Więcej informacji tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• **Krapkowice, 51m²,** 2pkł, parter, do remontu, 135 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

• **Pisarzowice, 103m²,** 2pkł, parter, ogródek, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

DOMY

• **Walce, dwurodzinny,** 178m², działka 14 a, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• **Krapkowice, jednorodzinny**, 4pkł, 90 m², działka 9 a, stan dobry, 350 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13472)

• **Krapkowice, dwa** domy w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Krapkowice, wielorodzinny,** 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 620 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt,** dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, jednorodzinny,** 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pk3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Gwoździce, budowlana,** 18 a, media w granicy, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13635)

LOKALE

• **OBIEKT – Krapkowice** – Opolska 77, 448m², 3 kondygnacje, działka 952 m², do remontu, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13860)

Skład węgla Żużela
Najniższe ceny w okolicy!
Tel. 608 355 890

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
Znajdź nas! QUADRO Rafał Świerc
TEL. 881 679 155
QUADRO0111@GMAIL.COM
47-320 GOGOLIN, UL. PASIECZNA 9
QUADRO USŁUGI REMONTOWE

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

POMOC DROGOWA
24H
507 047 894 GOGOLIN

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE
UL. KS. KOZIOŁKA 70
507 047 894 77 446 05 86

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

TomiMarkt
Oferta ważna 09/08-13/08
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
POLSKA BRZOSKWINIA luz 4,99 kg (6,99) OFERTA WAŻNA: 05.08-11.08
KOSTARYKA BANAN luz 3,99 kg (5,99) OFERTA WAŻNA: 05.08-11.08
MLEKPOL MASŁO EKSTRA 200g łaciate 5,99 szt (8,99) 29,95 zł/kg PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK OFERTA WAŻNA: 05.08-13.08
NESVITA OWSIANKA 35-46g wybrane rodzaje 1,59 szt (2,29) 28,04-36,86 zł/kg
TYMBARK NAPÓJ OWOCE ŚWIATA 1l wybrane smaki 2,99 szt (4,49) PRZY ZAKUPIE 3 SZTUK miksuj dowolnie
DAN CAKE CHLEB TOSTOWY 500g pszenny, pełnoziarnisty 3,99 szt (5,49) 7,98 zł/kg
JBB BAŁDYGA PARÓWKI POLANKI 225g 3,99 szt (5,99) 17,73 zł/kg
SCHAB WIEPRZOWY bez kości 16,99 kg (19,99) OFERTA WAŻNA: 12.08-13.08
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

eprasa.pl e922ecde1c

O co chodzi w polityce ograniczania szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Nie milkną echa dziewiątej edycji Global Forum on Nicotine (Światowego Forum Nikotynowego), które odbyło się w połowie czerwca w Warszawie. W opublikowanym 20 lipca artykulew hiszpańskim dzienniku La Razon pojawiły się wypowiedzi niektórych ekspertów – uczestników GFN na temat polityki redukcji szkód, wywołanych paleniem papierosów. Wniosek jest jeden: należy na poziomie rządowym uregulować politykę redukcji szkód. Kierunek, prowadzący do bezwzględnego zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych jest błędny.

Hiszpańscy dziennikarze przepytali wielu ekspertów na temat podejścia do polityki redukcji szkód. Według Michelle Manton z think-tanku Competitive Enterprise Institute, zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych nie jest właściwą drogą - zamiast tego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i rządy powinny zachęcać koncerny tytoniowe do sprzedaży mniej szkodliwych produktów oraz inwestycji w innowacje i badania. Wtórował jej Peter Hajek, specjalista ds. uzależnienia od tytoniu na Queen Mary University of London, który podkreśla, że e-papierosy i produkty o obniżonym ryzyku mają „niewielki potencjał, aby kogokolwiek uzależnić i nazwał „absurdem" zrównanie e-papierosów z tradycyjnymi papierosami. Na zakończenie stwierdził, że decyzje niektórych rządów o niewspieraniu redukcji szkód tytoniowych są oparte na „ideologii", a nie nauce. Sprawa jest bowiem prosta – większość palaczy nie przestanie palić trującego tytoniu z dnia na dzień, a istnieją mniej szkodliwe, bezdymne alternatywy (nawet o 90-95 proc.), które mogą być dla palaczy swoistym przejściem od nałogu palenia do pełnego rzucenia używek.

Czerwcowe GFN poświęcone było nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu. W tym roku myślą przewodnią wydarzenia było właśnie ograniczenie szkód zdrowotnych.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie tej strategii, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu – potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji, jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych". Wśród tych mniej szkodliwych alternatyw są i inne, prócz e-papierosów kategorie wyrobów, takie jak podgrzewacze tytoniu oraz doustne saszetki nikotynowe. Trzeba jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów tradycyjnych oraz po jakie nikotynowe produkty alternatywne sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład podgrzewacz tytoniu glo hyper, na którym przeprowadzono m.in. 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

Dokończenie ze str.1

Wygrał w sądzie z Rydzykiem

Policjanci mieli straszyć też Macieja spędzeniem czterech lat w zakładzie poprawczym, a później czterech lat w zakładzie karnym… Ostatecznie wszystko zakończyło się wnioskiem policji do sądu rodzinnego, która poinformowała go o „demoralizacji" nastolatka. Sąd jednak wniosek odrzucił, nie widząc podstaw do wszczynania postępowania.

Teraz znów mówi się o Rauhucie w związku z jego wnioskiem do toruńskiej fundacji, w której zarządzie zasiada Tadeusz Rydzyk, o udzielenie informacji publicznej, jakie instytucje i spółki skarbu państwa przekazywały jej wsparcie finansowe i w jakiej wysokości . Odpowiedź nadeszła, ale Rauhut uznał ją za mocno niekompletną, w związku z czym wraz z prawnikiem Adamem Kuczyńskim z Watchdog Polska wysłał ponaglenia do nadesłania reszty dokumentów. Odpowiedź z fundacji była taka, że inne wpłaty nie są istotne, bo nie jest to informacja „użyteczna" dla społeczeństwa.

Znamienne jest, że WatchDog kilka miesięcy wcześniej wygrał już sprawę o dostęp do informacji publicznej z Lux Veritatis. Sąd skazał wtedy członkinię zarządu fundacji Lidię Kochanowicz-Mańk na trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na rok za to, że fundacja nie udostępniła informacji o jej wydatkach finansowanych ze środków publicznych. Nakazał także udostępnienie informacji publicznej, o którą wnioskowało Watchdog. Dwaj pozostali członkowie zarządu, w tym o. Rydzyk, zostali uniewinnieni… Rauhut tłumaczył potem, że wpadł na pomysł, by pójść tą samą drogą, co ta organizacja w dniu tamtej rozprawy.

14 czerwca br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał decyzję władz fundacji za nieważną. Lux Veritatis, ma udostępnić informację publiczną 16-letniemu Maćkowi., o czym poinformował on na facebooku:

„dwa lata później po tym, jak media Rydzyka nazywały Strajk Kobiet „machiną propagandy i agresji", oraz naginały rzeczywistość wejścia do mojego domu policjantów wygrałem w Sądzie z ich przełożonym, wysoko postawionym politykiem i kościelnym oligarchą - ojcem Rydzykiem. Sprawa dotyczy nieudostępnienia informacji publicznej o tym, jakie instytucje i w jaki sposób przekazywały fundacji Rydzyka ogromne pieniądze, które mogły przecież pójść na psychiatrię, która jest w opłakanym stanie (…) ratując w ten sposób setki, jak nie tysiące ludzkich istnień Ale Rydzyk tej informacji nie udostępnił, chociaż miał taki obowiązek. Miał na to 14 dni. Minął prawie rok. Irytuje mnie, gdy rząd woli cyklicznie przelewać miliony na konto milionera, zamiast zadbać o młodych i o przyszłość. O życie(…)Gdy tylko dostanę informację jaka instytucja państwowa, w jakim trybie i jaką kwotę przelewała na konto fundacji Rydzyka - wrzucę tu te informacje. Może być grubo…"

(bes)

eprasa.pl e922ecde1c

Rozmowa „Tygodnika Krapkowickiego”

Wyzwania są po to, by się z nimi mierzyć

Latem klub z Krapkowic pożegnała spora grupa piłkarzy i zagrożeniem był start naszego czwartoligowca w rozgrywkach ligowych. O tym jak udało się uratować seniorski zespół i jakie przyświecają mu cele w nadchodzącym sezonie z nowym trenerem Unii Krapkowice, Sławomirem Sieńczewskim rozmawia Mirosław Szozda.

Sławomir Sieńczewski zastąpił na trenerskiej ławce Unii Łukasza Wichra.

- Przed laty występowałeś w barwach Otmętu Krapkowice grając w jego barwach na zapleczu futsalowej ekstraklasy. Wróciłeś do Krapkowic, ale tym razem w roli „strażaka” krapkowickiej Unii. W bardzo trudnym okresie dla klubu wziąłeś się za budowanie nowej drużyny. Z tej mąki będzie chleb?

- Mam nadzieję, że tak i razem z zarządem klubu zrobimy wszystko, by nam się to udało. Dzisiaj trudno o jakiekolwiek prognozy z tej prostej przyczyny, że wchodzimy w nowy sezon niemal z marszu. Nie było czasu na normalne przygotowania jak w innych klubach, bo skupialiśmy się na kompletowaniu drużyny. Późno, ale to był warunek naszego istnienia.

- Jak trafiłeś na trenerską ławkę Unii?

-Dzień przed moimi wakacjami zadzwonił do mnie Łukasz Rogacewicz i prezes Dariusz Broj zapraszając do rozmów. Tydzień później zasiedliśmy do stołu i doszliśmy do porozumienia w kwestii objęcia drużyny seniorów.

- Masz jakieś trenerskie doświadczenia w swoim CV?

- W III i IV lidze prowadziłem TOR Dobrzeń Wielki, w którym - licząc okres zawodniczy – spędziłem blisko 10 lat. Jakiś czas trenowałem też zespół w Ligocie Turawskiej. Unia jest moim trzecim doświadczeniem w tej pracy i nie ukrywam, że będzie to chyba dla mnie największe wyzwanie patrząc na to, z czym przychodzi mi się konfrontować. Wyzwania są jednak po to, by się z nimi mierzyć i stąd moja obecność w Krapkowicach.

- Jak oceniasz obecną sytuację kadrową w drużynie?

- Jeszcze w czwartek, na nieco ponad tydzień przed meczem pucharowym nazwałbym naszą sytuację tragiczną, w piątek beznadziejną, a dzisiaj w kontekście wszystkich wydarzeń - całkiem niezłą. (śmiech)

- Z tego co mówisz twój zespół to będzie taka Unia „Last Minute” Krapkowice?

- Można to tak ująć. Niestety, nieciekawa opinia o tym, co wydarzyło się wcześniej w klubie „poszła w świat” i kilka osób zraziło się do nas nie podejmując zaproszenia. Liczyłem na znacznie większy udział miejscowych zawodników w drużynie, ale ci wybrali oferty innych klubów. Tak naprawdę, osobiście nie zdążyłem nawet rozmawiać z nimi, bo wszystko ostatecznie rozegrało się jeszcze przed moim przyjściem do Unii.

- Ilu zawodników masz obecnie w kadrze?

- Na dzień dzisiejszy dysponuję 16-osobową kadrą włączając w to bramkarzy. To mało, ale zważywszy na to, że jeszcze kilkanaście dni temu było ich ośmiu - widać, że nie załamujemy rąk szukając kolejnych wzmocnień. Liczę, że zdążymy pozyskać jeszcze kogoś z doświadczeniem, bo młodzieży mamy już sporo w drużynie.

- Z tego co mówisz wynika, że nie za bardzo było z kim pracować na treningach. Ile zatem macie za sobą jednostek treningowych i gier kontrolnych?

- Z moim udziałem odbył się zaledwie jeden sparing, czyli ten ostatni z Krasiejowem (wygrany 5-3 – przyp. red.). O treningach ciężko w tym przypadku mówić, bo tak naprawdę rozpoczynamy je niemal w przededniu pucharowych rozgrywek. Wcześniej miałem na zajęciach na przykład 5 osób, więc nie nazwałbym tego prawdziwym treningiem. W pierwszą rundę rozgrywek wejdziemy więc „na świeżości” nie wiedząc tak naprawdę, na co nas będzie stać.

- Bierzesz pod uwagę to, że nie wyjdzie wam początek w lidze i po serii porażek chłopcy spuszczą głowy?

- Na taki wariant musimy być przygotowani, choć na pewno wierzymy w swoje umiejętności i postaramy się wyrwać z boiska w każdym meczu jak najwięcej. Po wygranej w sparingu z Krasiejowem studziłem nastroje w szatni, bo mecze o punkty w IV lidze to będzie zupełnie coś innego. Przygotowuję więc zespół na to, że może być naprawdę ciężko i by nie zrażali się ewentualnymi niepowodzeniami.

- Jaki zatem cel stawiacie sobie przed sezonem?

- Na początku naszej wspólnej od niedawna drogi mieliśmy za cel w ogóle wystartowanie w IV lidze. To uda nam się osiągnąć i dlatego mogę to nazwać naszym pierwszym sukcesem. Kiedyś podobnie wyglądała sytuacja Odry Opole, którą uratowała grupka ludzi i dzisiaj ten klub z powodzeniem występuje na szczeblu centralnym. Innych celów sobie dzisiaj nie zakładamy. Jeśli uda się utrzymać w BS IV lidze dopiszemy sobie kolejny sukces.

- Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

Piłka nożna – Wojewódzki Puchar Polski

Polegli w dogrywce

Krapkowicka Unia odpadła z rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu OZPN przegrywając po dogrywce z niemodlińskim Sokołem. W regulaminowym czasie gry było 1-1, ale w dodatkowych dwóch kwadransach strzelali już tylko rywale.

Pucharowa konfrontacja w Niemodlinie była oficjalnym debiutem w roli nowego szkoleniowca Unii – Sławomira Sieńczewskiego. Sklecony naprędce zespół to mieszanka najbardziej doświadczonych piłkarzy rodem z Krapkowic, własnej młodzieży i kilku nowych twarzy pozyskanych w ostatnim tygodniu. – Najważniejsze było to, by w ogóle wystartować. Udało nam się zebrać kilkunastu chłopaków do gry , a puchar będzie naszym oficjalnym występem po rewolucji kadrowej w klubie – tłumaczył jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra trener krapkowickiej drużyny. Na pojedynek z Sokołem w wyjściowej jedenastce wyszli doskonale znani krapkowickiej publiczności i uwielbiani „weterani”, czyli napastnik Jarosław Wośko i bramkarz Adam Cyganik. Obok nich od pierwszej minuty na murawie pojawili się jeszcze występujący w niebiesko-białych barwach w poprzednim sezonie: Rafał Kurpierz, Winston, Szymon Boruszek oraz Natan i Fabian Przybyłowie. Resztę

Po 3 latach przerwy 37-letni Adam Cyganik znowu stanął między słupkami bramki Unii Krapkowice.

WOJEWÓDZKI PUCHAR POLSKI
1/32 finału 6-7 sierpnia

SOKÓŁ NIEMODLIN	–	UNIA KRAPKOWICE	1-1	pd.3-1
WALCE	–	MKS GOGOLIN		4-0
SUDETY BURGRABICE	–	RUCH ZDZIESZOWICE		0-10
WŁÓKNIARZ KIETRZ	–	RACŁAWICZKI		4-1
TOR DOBRZEŃ WIELKI	–	ODRA II OPOLE		0-5
ORZEŁ ŹLINICE	–	NAPRZÓD JEMIELNICA		6-1
ŻUBRY SMARCHOWICE	–	POLONIA KARŁOWICE		2-1
ŻĄDŁO SUCHA PSINA	–	OLIMPIA LEWIN BRZESKI		5-0
UNIA KOLONOWSKIE	–	OKS OLESNO		0-3
START NAMYSŁÓW	–	PIAST GORZÓW ŚL.		9-1
CHEMIK K-KOŹLE	–	1.FC CHRONASTAU		3-2
PORAWIE WIĘKSZYCE	–	MAŁAPANEW OZIMEK		2-1
POGOŃ PRUDNIK	–	SKALNIK GRACZE		2-3
MOTOR PRASZKA		DOMASZKOWICE		1-3
ŁUBNIANY	–	KRASIEJÓW		3-0
ODRZANKA DZIERGOWICE	–	KUNIÓW		1-9
LIGOTA TURAWSKA	–	FORTUNA GŁOGÓWEK		0-1
IPRIME BOGACICA	–	UNION UJAZD		8-0
STAL ZAWADZKIE	–	MECHNICE		1-5
ATOM GRĄDY MALERZOWICE	–	SPARTA PACZKÓW		3-0
STAROWICE DOLNE	–	POLONIA GŁUBCZYCE	3-0	v.o.
ORZEŁ REŃSKA WIEŚ	–	SKOROGOSZCZ		5-2
SKARBIMIERZ	–	PIOTRÓWKA		1-4
PIAST STRZELCE OP.	–	START JEŁOWA		2-4
PIOMAR TARNÓW PRZYWORY	–	LISIĘCICE		2-1
ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW	–	VICTORIA CHRÓŚCICE		0-4
TWARDAWA	–	GKS GŁUCHOŁAZY		1-4
GOŚWINOWICE	–	SOKOŁY BIERDZANY	3-0	v.o.
STAL II BRZEG – CZARNI OTMUCHÓW 3-6				

WOJEWÓDZKI PUCHAR POLSKI
1/16 finału 7 września, godz. 17.00.IPRIME BOGACICA – WALCE

RUCH ZDZIESZOWICE – STAL BRZEG

eprasa.pl e922ecde1c

Piłka nożna – Wojewódzki Puchar Polski

„Zdzichy” i Walce grają dalej

Zaledwie dwóch przedstawicieli w drugiej rundzie Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim będzie miał powiat krapkowicki. Do dalszej fazy rozgrywek awansowały jedenastki zdzieszowickiego Ruchu i LZS-u Walce.

Przemysław Jakwert i Michał Teichman mieli swój udział w bramkowym dorobku walczan.

Derbowy pojedynek walczan z Gogolinem zakończył się zaskakująco wysokim zwycięstwem podopiecznych trenera Marka Merklinegra. Dla beniaminka BS IV ligi pucharowa potyczka z MKS-em była generalnym sprawdzianem przed rozgrywkami ligowymi, które LZS zainauguruje u siebie w najbliższą sobotę starciem z Piotrówką. W minioną sobotę w Pucharze Tysiąca Drużyn gospodarze gościli gogolinian i po 45 minutach schodzili na przerwę z dwubramkową zaliczką. W 17.minucie wynik meczu otworzył Michał Teichman, tuż po tym jak po drugiej stronie boiska stuprocentową okazję zaprzepaścił Sebastian Wacław. Kwadrans później zmarnowana „setka” Tymoteusza Mizielskiego też się zemściła na przyjezdnych, bo „w odpowiedzi” Sławomira Jaworskiego we własnym polu karnym faulował golkiper MKS-u, a rzut karny na gola numer dwa dla walczan zamienił Bartosz Remień. Po zmianie stron miejscowi za sprawą Przemysława Jakwerta i Sławomira Kierdala dołożyli dwa kolejne gole i po wygranej 4-0 to walczanie wywalczyli awans do 1/16 finału wojewódzkich rozgrywek Pucharu Polski. Tam, 7 września b.r. na wyjeździe zmierzą się z przedstawicielem klasy okręgowej - Iprime Bogacica, który w premierowej fazie rozgromił Union Ujazd aż 8-0.

– Mecz z Gogolinem oceniam na mocną czwórkę w sześciostopniowej skali – pokusił się o ocenę występu swoich podopiecznych szkoleniowiec waleckiej drużyny. – Jest kilka mankamentów do poprawy w naszej grze, ale nie zmienia to tego, że jesteśmy zadowoleni po sobotnim meczu. Wysoki wynik nie przesądza jednak o tym, na co nas stać będzie w lidze, bo to był tylko puchar. Prawdziwą weryfikacją naszej pracy będą mecze o punkty. Nastroje przed meczem z Piotrówką są dobre, ale zdajemy sobie sprawę, że może on wyglądać zupełnie inaczej niż ten z MKS-em. Na pierwsze wnioski co do naszej dyspozycji na tle ligowej konkurencji trzeba będzie poczekać cztery, może pięć kolejek – zaznaczał Merklinger. Mniej powodów do zadowolenia miał jego vis'a vis, którego zespół potknął się już na pierwszej pucharowej przeszkodzie. – Gospodarze wygrali jak najbardziej zasłużenie i swoją jakość „na papierze” potwierdzili na boisku. Oprócz skuteczności zabrakło nam dzisiaj doświadczenia. W nowy sezon wchodzimy odmłodzoną kadrą – podkreślał coach gogolinian, Adrian Pajączkowski. Na inaugurację BS IV ligi MKS Gogolin u siebie ugości jednego z faworytów ligi – Starowice Dolne.

Zdzieszowiczanie swój pucharowy mecz w Burgrabicach rozgrywali w niedzielę i już do przerwy przesądzili o jego losach prowadząc aż 7-0. Po zmianie stron piłkarze trenera Sebastiana Polaka dołożyli jeszcze bramkowego „trójpaka” i skończyło się na dwucyfrówce. Największy udział w snajperskich popisach miał Szymon Grek – autor 4 bramek. Dwa gole zdobył Piotr Strzelecki, a po jednym razie wpisywali się na listę strzelców: Patryk Kowalczyk, Stanisław Dębski, Dariusz Zapotoczny oraz Michał Mazur. W następnej rundzie PP „Zdzichy” zagrają z trzecioligową Stalą Brzeg.

(raul)

Protokoły:

LZS Walce - MKS Gogolin 4-0 (2-0)

1-0 Teichman-17., 2-0 Remień (karny)-32., 3-0 Jakwert-69., 4-0 Kierdal-77.

Walce: Kuchta (46.Sekuła) – Gajda, Kierdal, Kolanko, Stobrawe (84.Hulin), Jakwert (75. Schindzielorz), Remień, Klama (70.Ignacy), Sobota, Teichman, Jaworski (46.Zagożdżon). **Trener:** Marek Merklinger.

MKS Gogolin: Termin – Błoński, Dyczek, Zhovtiuk (76.Mikołajczyk), Krzyżowski (46.Nowak), Wróblewski (46.Titz), Lenart, Bakshi (60.Heinzer), Cymerman (60.Nabiałek), Wacław, Mizielski. **Trener:** Adrian Pajączkowski.

Żółte kartki: Jaworski, Remień – Mizielski, Cymerman, Zhovtiuk, Termin.

Sudety Burgrabice - Ruch Zdzieszowice 0-10 (0-7)

0-1 Grek-8., 0-2 Mazur-13., 0-3 Grek-18., 0-4 Grek-26., 0-5 Kowalczyk -37., 0-6 Grek-39., 0-7 Strzelecki-41., 0-8 Zapotoczny-71., 0-9 Dębski-73., 0-10 Strzelecki-78.

Ruch Zdzieszowice: Sochacki – Szampera, Dyczek (75.Dylewski), Kowalczyk, Tramsz (64.Augustyn), Mazur (46.Łukowski), Zapotoczny, Kiliński, Sotor (58.Szulczewski), Strzelecki, Grek (46.Dębski). **Trener:** Sebastian Polak.

Żółte kartki: Sotor, Łukowski.

KADRA UNII KRAPKOWICE NA SEZON 2022/2023 (stan na 7 sierpnia 2022 r.)

ZAWODNICY:

ADAM CYGANIK, PIOTR WOŹNIAK, PAWEŁ CEBULA - PATRYK DZIONY, TOMASZ BEDNARZ, BARTOSZ BRZOZOWSKI, SZYMON BORUSZEK, WINSTON LUIS DE SOUZA RIBEIRO e SILVA, PIOTR HORST, RAFAŁ KURPIERZ, DANIEL MAIBAUM, NATAN PRZYBYŁA, FABIAN PRZYBYŁA, ADAM URBAŃSKI, SZYMON WILK, JAROSŁAW WOŚKO

TRENER: SŁAWOMIR SIEŃCZEWSKI

KIEROWNIK DRUŻYNY: ŁUKASZ KIPKA.

wyjściowej jedenastki uzupełnili nowo pozyskani zawodnicy: Szymon Wilk, Adam Urbański, Patryk Dziony i Daniel Maibaum. Dwaj pierwsi trafili do Unii po sąsiedzku, czyli z LZS-u Walce. Dziony ostatni sezon spędził w Ścinawie Nyskiej Korfantów, natomiast Maibaum to były zawodnik kędzierzyńskiego Chemika i Unionu Ujazd. Właśnie on dał prowadzenie krapkowiczanom w Niemodlinie, gdy w 27.minucie zaskoczył strzegącego niemodlińskiej „świątyni” Krzysztofa Bejcara. Wyrównanie padło 120 sekund po przerwie, gdy na 1-1 celnie przymierzył Marek Zygmunt. Remisowy rezultat utrzymał się do końca regulaminowych 90 minut i arbiter zarządził dogrywkę. W niej w krótkim odstępie czasu dwukrotnie Cyganika pokonał rezerwowy Sokoła, Michał Kaczkowski i wyprawa do Niemodlina zakończyła się dla naszych fiaskiem. – To był dopiero drugi nasz mecz w takim zestawieniu – mówił Jarosław Wośko. – Nawet wyglądało to nie najgorzej. Dopóki były siły, byliśmy lepsi od gospodarzy. Mieliśmy sporo sytuacji do zdobycia bramek, ale w końcówce brak sił dał o sobie znać i przeciwnik to wykorzystał – zakończył „Wosiu”. Dla 37-letniego Adama Cyganika był to pierwszy oficjalny występ od 3 lat. – Mam duże braki po tak długiej przerwie, ale trochę treningu i będzie dobrze. W Niemodlinie zagraliśmy generalnie dobry mecz, ale brakowało trochę szczęścia w kilku sytuacjach podbramkowych, no i sił. Biorąc pod uwagę to, że jeszcze tydzień temu nie wiadomo było, czy w ogóle wystartujemy oceniam nasz występ na plus. Wygląda na to, że wszystko idzie w dobrym kierunku – dodawał golkiper Unii.

W nadchodzącą sobotę 13 sierpnia krapkowicką drużynę czeka premierowa batalia o ligowe punkty. Na własnym boisku Unia podejmie Skalnika Gracze, a początek spotkania zaplanowano na godzinę 17.00.

(raul)

Protokół:

Sokół Niemodlin - Unia Krapkowice pd. 3-1 (1-1, 0-1)

Bramki: 0-1 Maibaum-27., 1-1 Zygmunt-47., 2-1 Kaczkowski-98., 3-1 Kaczkowski-100.

Unia Krapkowice: Cyganik – N. Przybyła, Boruszek, Kurpierz, Wilk, Dziony, Winston (68.Bednarz), Urbański, F. Przybyła (110.Horst), Maibaum, Wośko. **Trener:** Sławomir Sieńczewski.

Żółte kartki: Winston, Urbański.

eprasa.pl e922ecde1c

OPTYKA SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel.77 466 53 59

KRAPKOWICE
ul. Prudnicka 14
(koło Lidla)
tel. 532 531 902

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE
OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH
• ENDOKRYNOLOGII
• GINEKOLOGII
• DIABETOLOGII
• KARDIOLOGII
• DERMATOLOGII
• ORTOPEDII
• NEUROLOGII
• CHIRURGII
• MEDYCYNY PRACY
• MEDYCYNY SPORTOWEJ
• CHIROPLASTYKI
• ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATYJNE
• EKG/USG NA MIEJSCU
• LARYNGOLOGII
• OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED
LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl
tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

Piotr Pełka
TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10

JEDYNA TAKA PLACÓWKA W OKOLICY!
KOMPLEKSOWE ŚWIADCZENIE USŁUG ZDROWOTNYCH!
- NFZ i PRYWATNIE
- Fizjoterapia dzieci i dorosłych
- Fizykoterapia
- Masaże
- Wizyty lekarskie
- Psycholog
- Logopeda
S-MEDICA
m. +48 77 474 95 95
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
SAMED
Jesteś pod dobrą opieką...
m. +48 77 466 70 23

Oferta obejmuje sklepy:
ŹRÓDEŁKO
Krapkowice, ul.Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30, Nd 10:00 - 18:00
euro sklep
Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2
Zielina ul. Prudnicka 23
Oferta ważna: 09/08/- 23/08/2022
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
DESPERADOS 400 ML ORIGINAL O SMAKU TEQUILI
3,99 zł/szt PRZY ZAKUPIE 2 SZT
TYMBARK CYTRONETA 330 ML MIX SMAKÓW
1,69 zł/szt PRZY ZAKUPIE 3 SZT
TIGER NAPÓJ ENERGETYCZNY 0,5L
3,29 zł/szt PRZY ZAKUPIE 2 SZT
HORTEX SOK POMARAŃCZOWY 1L
3,49 zł/szt PRZY ZAKUPIE 3 SZT
1,29 zł/szt PRZY ZAKUPIE 5 SZT
ROWITA PRZYPRAWA DO KISZENIA OGÓRKÓW 40G
3,59 zł/szt PRZY ZAKUPIE 3 SZT
COLIAN WAFLE FAMILIJNE BLACK COCO 140G
0,75 zł/szt PRZY ZAKUPIE 20 SZT
COLIAN GRZEŚKI MINI 20G
KUP 1+1 ZA 50%
NESTLE PŁATKI CORN FLAKES 250 G
4,69 zł/szt PRZY ZAKUPIE 2 SZT
HIT
NORDIS MILORD STRAWBERRY 100ML